

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25
miesięcznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.
Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie *Kurjera* przyjmo-
wana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 5, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., 4-każdy
następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do *Kurjera War-
szawskiego* przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— Jutro, jakow dzień piątkowy wielkiego postu, odprawiona będzie w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu, w kościele zaś św. Trójcy (po-trynitarskim) o godzinie 9-ej zrana msza św., z wystawieniem relikwii drzewa Krzyża św.

— W dniu jutrzejszym nabożeństwa pasyjne od-
będą się w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), z kazaniem ka.
Wróblewskiego, wikariusza i

w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), z kaza-
niem ks. Siewierskiego, rektora.

— W kościele św. Antoniego (po-reformackim) o
godzinie 4-ej z południa odprawione będzie nabo-
żeństwo „drogi krzyżowej” czyli męki Chrystusa
Pana.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia donosi nasz korespondent pod dniem
3-im b. m. co następuje:

„Sytuacja parlamentarna poprawiła się znacznie
wskutek wystąpienia ministra Dunajewskiego. O ile
zmiażdżył przeciwników, o ile wykazał przewro-
tność i nieco fałszywą ich zarzutów, o tyle cała
większość nabrała nowej otuchy, wątpliwi nawró-
cili się, wszyscy dopiero teraz należycie zrozumieli
istotne zasługi i skuteczność akcji rządowej w toku
ubiegłych lat sześciu. Dzisiaj też znowu jest nadzie-
ja, że główne przedstawienia zostaną załatwione,
że większość nie dopuści, ażeby sesja zakończyła się
bez wielkich rezultatów, że jest obowiązkiem wię-
kszości dostroić się do tej skutecznej pracy, jakiej
rząd się oddaje, dorównać zasługami rządowi.
Jeżeli to entuzjastyczne usposobienie prawicy, a
przynajmniej lewicy utrzyma się, jeżeli nowe prze-
szkody się nie pojawiają, to być może, iż wbrew prze-
widzaniu większość i rząd wielkie jeszcze odnio-
są sukcesu. Pewności jednak nie ma, bo grunt pa-
lamentarny tutejszy nazbyt jest śliski, a ludzie zwy-
kle słabsi niż się wydają.”

Książę Bismark odniósł w tych dniach dwa zwy-
cięstwa walne w parlamencie niemieckim. Dla niko-
go niespodzianką one nie były. W poniedziałek pa-
lament uchwalił sumę żadaną na organizację władz
w Kamerunie, wczoraj cofnął swą pamiętną uchwa-
łę z d. 15 go grudnia i przyjął pozycję budżetową
20,000 marek na wyposażenie kanclerza w drugiego
dyrektora departamentu spraw zagranicznych.

Książę Bismark wygłosił w poniedziałek wielką
mowę, w której po raz pierwszy wyznał bez ogródki,
iż w razie dalszego tamowania przez reprezentację

narodu jego polityki kolonialnej, rozwiąże parla-
ment, a zarazem napomknął o „związku między-
narodowych opozycji”. Dotąd zwyczajnie książę Bis-
mark tylko katolików nazywał sługami potęgi
obecnej, nienawistnej dla państwa, tj. Stolicy Apostol-
skiej, obecnie już i liberałów nie wahał się zaliczyć
do wrogów historycznego rozwoju Niemiec. Ci ostat-
ni stają mają—wedle widzenia kanclerskiego—w
służbie interesów kolonialnych Anglii. *Ben trovato...*

Lord Fitzmaurice zapowiedział w izbie angielskiej, iż rządowi francuskiemu przesłana zostanie
nota w sprawie uznania transportów ryżu chińskiego
na północ od Kantonu za kontrabandę wojenną bez
względów na flagę okrętu, który go wiezie. Dotąd
ręczona nota nie została panu Ferry'emu doręczo-
na. Skutek jej w każdym razie będzie nader wąt-
pliwy, skoro przeciw obecnej akcji represyjnej
dała pobudkę sama Anglia przez publikację t. z.
Entliment Act, na mocy którego przed sześcioma
tygodniami wydanym został przez konsulat an-
gielskie w Chinach zakaz sprzedawania francuzom
węgla w wschodnioazjatyckich składach angielskich
takowego. Za podstawę tego kroku posłużył
Anglii dekret króla Jerzego III-go! *République
française* przypomina zresztą, że podczas wielkiej
rewolucji francuskiej Anglia konfiskowała okręty
neutralne dowożące zboże do portów Francji.

Z Pekinu donoszą, że książę Kung wysłał depu-
tację do świątyni boga wojny z zapytaniem, jak
długo trwać może wojna z Francją? Bóg odpowied-
dział: Przez trzy lata jeszcze barbarzyńcy pustoszyć
będą kraj chiński; po trzech latach wszelako chiń-
czycy wypędzą wroga z granic świętego państwa.

O zgromadzeniu paryskich studentów, które odby-
ło się w zeszłym tygodniu, podaje *Köln. Ztg* nastę-
pujące szczegóły: „W sali Gauchera, na ulicy Mon-
tagne Sainte Gèneviève, odbyło się bardzo burzliwe
zgromadzenie. Już o godzinie 8-ej pokazały się na
ulicy tłumy studentów i ciekawych, widocznie wro-
go przeciw Niemcom usposobionych, czego dowodzi-
ły ich okrzyki: „niech żyje Francja! przez z Niem-
cami!” Jaskrawiej jeszcze objawiło się to w sali.
Ponieważ „francuscy studenci” stanowili większość
zgromadzenia, jeden z nich przeto obrany został
przewodniczącym. Anarchiści ze swej strony usiło-
wali z okrzykiem: „niech żyje komuna!” zająć krze-
sło prezesa, lecz „francuscy studenci” odparli ich,
wołając: „przez z Bismarkiem!”

Powstało zamieszanie nie do opisania. Jeden z or-
ganizatorów zgromadzenia wystąpił jako mówca i
wyraził socjalistom powinszowanie z powodu ich de-
monstracji na pogrzebie Vallesa. Powstała okrop-
na wrzawa, a wreszcie walka na pięcie i kije. Pa-

re osób zostało zranionych. Jeden z robotników za-
czyna mówić, chwając Juljusza Vallesa... Antinie-
mieccy studenci krzyczą ciągle: jesteśmy obywatela-
mi! precz z Niemcami! Mówca zwraca się do stu-
dentów rewolucyjnych. Okrzyki: Nie ma tu żadnych
rewolucjonistów! Mówca: Bardzo słusznie! Studenci
są synami burżuazji, która w łonie swem nie ma za-
dnych rewolucjonistów. Jednakże między nimi mo-
gą być tacy, którzy wolni mogą być od korupcji, a
na których my liczymy na wypadek rewolucji so-
cjalnej. (Nanowo okropna wrzawa!) Ja sam wal-
czyłem przeciwko Niemcom, lecz nie robię żadnej
różnicy między robotnikami. Okrzyki: Niech żyje
internacjonal! Socjaliści nie mają narodowości!
Znowu niesłychana wrzawa; jeden ze studentów
wstępuje na mównicę. Głosy: Czy jest on pełno-
letnim? Prezes: We Francji odwaga nie ma lat...
Młody student oświadcza, iż nie czyni różnicy mię-
dzy robotnikami a studentami. Komuna oszukała
klasy robotnicze. Na pogrzebie Juljusza Vallesa
nie było robotników, byli tylko komunardzi. Nie
jestem, mówi mówca dalej, ani zwolennikiem komu-
ny, ani republikaninem, jestem francuzem. (Okrzy-
ki oburzenia). Komuna była dziełem nieczestnych
i uliczników. (Niesłychane wycie). Okrzyki: wy-
rzućcie jeźnię! wrzućcie go do wody! Prezes widzi
się zmuszonym ustąpić ze swego miejsca. (Nowa
walka). Inny robotnik zabiera głos, i wracając do
sprawy demonstracji, wyprawionej przez studentów
niemieckich na pogrzebie Vallesa, dowodzi, iż nie-
godziwieścią było przeszkadzać im w objawie czci
dla zmarłego.

Inny robotnik usiłuje przerwać mówcy, który wo-
ła: Kto jest ten nędznik, który mi przerwał? Krzy-
kacze, nie boję się was, bo nie jesteście ludźmi, lecz
bydłętami! Wszczyna się znowu walka na pięcie,
podczas której ukazuje się w sali Guesde, redaktor
Cri du peuple. Studenci witają go okrzykami: precz
z robotnikami! precz z prusakami! Guesde wstępuje
na trybunę i potępia postępowanie francuskich stu-
dentów na pogrzebie Juljusza Vallesa. Odzywają się
nowe głosy oburzenia, nowe obelgi przeciw mówcy i
okrzyki: „Jesteś prusakiem, my jesteśmy francuza-
mi!” Zamieszanie coraz wzrasta, aż nareszcie studen-
ci opuszczają salę. Zostają w niej sami anarchiści i
uchwalają rezolucję następującej treści: „Zgroma-
dzeni w sali Gauchera obywatele protestują przeciw
wyzywającemu zachowaniu się studentów podczas
pogrzebu Juljusza Vallesa.” Następnie zgromadzenie
się rozwiązało, ale na ulicach wrzawa nie ustawała;
policja jednak w krótkim czasie przywróciła porzą-
dek. Cztery osoby zostały uwięzione.

Br. Z.

KONRAD WALLENROD

OPERA W CZTERECH AKTACH

podług poematu

Adama Mickiewicza,

libretto Zyg. Sarneckiego i Wł. Noskowskiego, muzyka Wł.
Zeleńskiego.

(Dokończenie.)

Pierwszy zaraz chór, jak już zaznaczyłem, musiał
być skróconym, bo go szczegóły wykonczenia prze-
ściętny nad miarę, a manipulacje z tekstem dla po-
trzeb muzyki doprowadziły do tego, że słowa stały
się dla kompozytora prawie ciężarem, że w pewnej
chwili, kiedy myśl muzyczna do tekstu: „Niech żyje
Alf! Na nowy bój niech nas powiedzie on!”—należy-
cie przeprowadzona i zakończona nie pozwala przy-
puszczać, aby coś po niej jeszcze nastąpić mogło;
chór drugi rozpoczyna na nowo krótkimi, wykrzy-
kami: „Alf? Alf? Alf?” które w librecie znaczą za-
pytanie, a w muzyce tracą ten charakter, bo zapożo-
przyszły, ażeby mogły być dostatecznie wymoty-
wowane.

Prześliczny chór „o gołąbko biała!” muzycznie
bez zarzutu, scenicznie osłabia efekt pożegnania Al-
dony i Alfa, bo zbyt daje uczuć brak ruchu po tak

silnej scenie i śpiewany jest raz nad zemdloną Aldo-
ną, którąby cucić należało, drugi raz po jej wypro-
wadzeniu, kiedy nie ma go już do kogo śpiewać.

W drugim akcie agitacja, prowadzona na korzyść
Konrada przy obierze mistrza i patetyczne recitativa
Aldony zbyt niezależnie występujące, ażeby mogły
sprawić wrażenie boleści szukającej tajemnicy, przez
nieproporcjonalne ustosunkowanie do całości sceny,
zmuszają przez długi czas Alfa i Areykomtura do
roli figurantów podpierających ustawiony na środku
świątyni pulpit; a uroczystość konsekracji zamienia
się w końcu w żywy obraz z muzyką, której wyma-
gania nie pozwalają w stosownej chwili zapuścić
zasłony.

O scenie sądu w czwartym akcie wypowiedziałem
już zdanie; wywiera ona mniej potężne wrażenie niż
by spodziewać się należało, jedynie z powodu braku
skupienia i z przyczyny niewyzyskania głosami efek-
tku, który sam się nastroczał, a którego nie wy-
nagradza pośrednictwo orkiestry, towarzyszącej niemu,
procesjonalnemu pochodowi sędziów około księ-
gi praw.

Ten sam brak scenicznych proporcji daje się czuć
i w drugiej odsłonie czwartego aktu. Pieśń z wieży,
przepyszna jako odosobniony moment, dłuży się w
stosunku do akcji. Wprawdzie przeplata ją naj-
pierw litanja wieśniaczek do Matki Boskiej, a nastę-
pnie hymn „Święty Boże” śpiewany w katedrze, ale
tu znowu dzieje się coś podobnego jak w chórze pier-
wszego aktu; na kombinacjach muzycznych sola

i chórów cierpi logiczna ciągłość tekstu. Aldona
śpiewa:

„Piękny młodzieńcze na coś mi powiedział,
„To o czym w Litwie nikt pierw nie wiedział.
„O Bogu wielkim, o jasnych aniołach,
„Kamiennych miastach kędy wiara święta,
„Gdzie lud w bogatych modli się kościołach.”

W tem miejscu przerywa pustelnicy chór, poczem
Aldona kończy:

„I kędy dziewie słuchają księżęta.

To „i” rozpoczynające ciąg dalszy okresu muzyczne-
go, który zdawał się skończonym, jest jednym do-
wodem więcej jak u Zeleńskiego wszystko ustępu-
je wobec konieczności przeprowadzenia w pewien
sposób i w pewnych rozmiarach danej myśli muzy-
cznej.

Nareszcie niepodobna pominąć ostatniej sceny Al-
dony z Alfem, która mogłaby być o wiele tragiczniejszą,
gdyby między zapowiedzią śmierci, odzywającą
się z zakulis głosem „biada” wśród duetu bohaterów,
a ukazaniem się sądu nie upływał zbyt długi czas
potrzebny kompozytorowi na muzyczne rozwinięcie
dwuspiewu i gdyby sędziowie zjawiwszy się naresz-
cie nie byli zmuszeni stać jako statysci i czekać na
koniec duetu.

Miałoby te usterki wyłącznie sceniczne świad-
czyć o jakiejś organicznej wadzie twórczości Zeleń-
skiego jako kompozytora operowego i czy należy
przypuszczać, że mu zawsze w tej formie kompozy-
cji staną na przeszkodzie?

Większa własność ziemska

w oświeceniu p. Ludwika Górskiego.

III.

Mimo to, iż większa własność ziemska ma w naszym kraju niezaprzeczenie przyszłość przed sobą, przejawia się coraz wyraźniej niechęć do zawodu rolniczego. Powodów zmniejszającego się zamilowania do zatrudnień wiejskich szuka p. Górski w drugiej części swej pracy p. n. „Przyczyny”.

Są one głównie swojskie. Jedne mają swe źródło w panującym dzisiaj usposobieniu umysłów i w układzie stosunków społecznych, nie tylko u nas, ale i w innych zachodnich krajach Europy — drugie, miejscowe, wypływają z naszego obecnego położenia.

Do pierwszych zalicza p. Górski wielki wzrost przemysłu fabrycznego i handlu na zachodzie Europy. Ponieważ przemysł i handel zapewniają większy dochód i szybsze pomnożenie majątku, przeto przeniosły się do nich żywsze zdolności umysłowe i charaktery przedsiębiorcze, opuszczając rolę. Przyczyna ta jednak oddziaływała na nasze warunki tylko pośrednio.

„Skoncentrowanie kapitałów, wprowadzając do miast zbytek i wszystkie jego ponęty, ściągając cudzoziemców i ludzi, dla których przyjemne używanie jest głównym celem starań i zabiegów. Dzisiejsze urządzenie większych miast przedstawia dla średnich majątków i dla skromnych potrzeb korzyści i przyjemności, których wieś jest pozbawiona. Te ponęty spokojności, wygod i rozrywek wabią także właścicieli ziemskich.” Wskutek tego traci wieś na korzyść miasta swe dawne znaczenie.

Wprawdzie niezupełnie, lecz coś podobnego dzieje się i u nas. Skutkiem sprzyjających okoliczności handlowych, Warszawa wzrosła nader szybko w ludność i zamożność. W stolicy nad Wisłą przebywało temu lat 30 zaledwo 180,000 mieszkańców, a dziś liczymy dwa razy tyle głów. Lecz Warszawa nie może być nigdy tem, czem jest Paryż, bo zmiana bądź politycznego ustroju, bądź tylko handlowych i ekonomicznych warunków, może ją pozbawić wpływu i znaczenia, a wówczas wieś w całym Królestwie zostałaby bezbronnie wystawiona na różnorodne wpływy demoralizujące. Oto powód, dlaczego ziemianom naszym nie wolno iść śladem rolników zachodu, dlaczego trzeba obowiązki obywatelskie rozłożyć równomiernie na miasta i wsie.

Prawdą jest, że życie w Warszawie przedstawia nie tylko pod względem zwykłych wygod wiele dogodności. Na wsi bywa wszystko utrudnione, począwszy od stosunku do władz, a skończywszy na liczej komunikacji.

„Wszystko to prawda — mówi p. Górski — a jednak na stanowisku wytrwać i przetrwać trzeba. Obowiązek jest zbyt wyraźny, zbyt wielkie skutki z jego pominięcia wypływają, abyśmy względami dogodności i przyjemności rzadzić się mogli. Długomy samowolności używali i jej nadużyciem grzeszyli. Przyszła pora ciężkiej pokuty; tę przebież męcznie i wytrwale jest z odleglejszej przeszłości przekazany obywatelstwu polskiemu obowiązkiem.” P. Górski zwraca się w tem miejscu do zamożniejszej młodzieży, która, wyższe zakłady naukowe ukończywszy, rzadko znajduje teraz upodobanie w życiu i obowiązkach zawodu rolniczego. Słusznie

Jestem przekonany że nie i wobec wielkiego talentu twórcy „Wallenroda”, wobec wrodzonego w nim nerwu dramatycznego, widzę poprostu w nowej operze nieskończony jeszcze zatarg pieśniarza z symfonistą. Są w „Wallenrodzie” chwile kiedy zwycięża pierwszy, są momenta tryumfu drugiego, a walka odbywa się kosztem dramatu muzycznego, którym być musi po dzisiejszemu rozumiana opera. Głębiej sięgając, doszłoby się może do wniosku, że ten zatarg nie jest niczem innem, tylko zaznaczeniem na początku tego szkicu przejściowym szamotaniem się dwu kierunków: czystego bezpośredniego natchnienia z kombinacjami zbrojnej wiedzy muzyczną myślą.

Bądźco bądź, wszędzie tam, gdzie pieśniarz podąży symfoniście, gdzie się wspólnie porozumiewają i wzajemnie czynią sobie ustępstwa, odżywa się w Żeleńskim taki szczerzy temperament sceniczny, że „Wallenrod” może być niewątpliwie uważany za świetną zapowiedź nowej fazy jego twórczości.

Skarby poezji polskiej stoją otworem przed poetą tonów; a zapał, z jakim Żeleński w przemówieniu na uczcie w Kole literackim chlubił się z tego, że wróciwszy z zagranicy „strząsnął z siebie u nas pył obcy”, pozwala wnosić, iż po dzisiejszem pierwszym wystąpieniu na nowym polu, opera polska powróci do życia, oprzytomniona siłą jego talentu.

I dlatego „Konrada Wallenroda” powitać trzeba nie tylko gorącym sercem, ale i myślą poważną; przybywa z nim bowiem piękne dzieło, od którego

twierdzi autor, że z „dwóch ludzi więcej znać będzie i lepiej zasłuży się ten, co dobrze działać umie niż ten, co, goniąc za wiedzą, wszystko tylko poznać się stara”.

Ale w naszym ziemianstwie nie ma właściwej miłości dla ludu wiejskiego. „Nie staraliśmy się w opoce naszego wszechwładztwa, aby równolegle z tą wybujałością wznosił się i ów poziom, stanowiący fundament naszej społecznej budowy. Oddawna przywykliśmy lud wiejski uważać za materiał bierny, gotowy zawsze pójść z nami i za nami. I szedł, pociągany bądź urokiem władzy, bądź intuicyjną wspólnością uczuć i interesów. Ale jego prawa, nieokreślone jasno, nie wyrobili w nim ani idei obowiązku, ani poszanowania praw cudzych. Skoro zatem przyszła pora radykalnego przekształcenia tego stosunku, skoro między nami a nim stanął urzędnik w prawodawczą moc uzbrojony i, nadając właścicielom własność, o której jasnego nie mieli nawet pojęcia, zakreślał zarazem jaknajszerszej tego nadania granice, zrodziły się w ich głowach dziwne o prawie i sprawiedliwości wyobrażenia.”

Ale na to trzeba być wyrozumiałym, zwłaszcza, gdy „sobie z jednej strony postawimy przed oczyma całą przeszłość i wszystkie jej winy, a z drugiej strony zastanowimy się, czy jest gdzieś lud wiejski, któryby w podobnych, jak dzisiejsze, okolicznościach zachował większą od naszego łagodność w postępowaniu, dla pozyskania tego wszystkiego, co mu wyłożone obietnice zapewniać się zdawały?”

Nie ulega wątpliwości, że i trudne warunki, w jakich się obecnie rolnictwo znajduje, przyczyniają się do zniechęcenia ziemian do wsi. Sprzedają więc swe majątki, razem lub częściowo, i uciekają do miasta, pozorując zwykle to postępowanie potrzebą lepszego wychowania dzieci.

Jest jeszcze inna okoliczność, która ostudza zwłaszcza młodsze pokolenie w przywiązaniu do prowincji. Od lat prawie dwudziestu nie szczędzą pisma postępowe ani słów, ani barw, aby poniżyć pracę wsi w ogólności, a w szczególe zohydzić i ośmieszyć stan ziemiański. „Szlacheć” jest podług tego odlamu prasy warszawskiej wysokiemi wszelakiego głupstwa, niedołęstwa i złoci. Dopiero od bardzo niedawna odważyło się kilka głosów stanąć w obrobie ludzi, którzy byli przez długi czas kowadłem dla... wszystkich. Postępowcy zapomnieli, że właściciele ziemscy nie są już od lat 50-tych panami położenia, i jeżeli kto, to odczuwają właśnie oni największą i najdotkliwiejszą skutki wszelkich prądów i zmian. Niezmiernie to łatwo być rzędą i marzycielem, gdy się siedzi w mieście, zdala od tych ciągłych a drobnych ukąszeń, których tak wiele na prowincji.

Te systematyczne wymyślania na ziemianstwo odstręczyły głównie młodszych od wsi i zwróciły ich ku miastu, z wielką szkodą dla kraju, który potrzebuje właśnie sił świeżych, więc ruchliwszych i czynniejszych.

Do wymienionych przyczyn (wzrost miast i ich znaczenia; brak właściwej miłości do ludu; trudne warunki, w jakich pozostaje rolnictwo; nierozumna taktyka pism postępowych) dodaje p. Górski jeszcze jedną, mianowicie — brak samodzielności. „Ta to wada dziedziczna, z której nam się leczyć trzeba, była przyczyną klęsk przeszłości i jest źródłem dzisiejszej

może rozpocznie się cała nieuprawiana od śmierci Moniuszki literatura.

Parę uwag o wykonaniu opery zmuszony jestem rozpocząć od zaprotestowania przeciw bezwzględnie surowym zdaniom, głoszonym przez miejscową krytykę.

Rzecz dziwna, że obcy, przybywający do Lwowa bez znajomości tamtejszych stosunków, okazali nierównie więcej wyrozumienia, aniżeli ci, którzy wiedzieli w jakich warunkach wystawiano „Wallenroda”.

Już sam fakt, że się podjęto takiego zadania, rozporządzając tak szczupłymi zasobami artystycznymi i materialnymi, świadczył o dobrej woli dyrekcji, którą godzi się uszanować.

Teatr, pobierający na operę dziesięć tysięcy reńskich suhwenicy, tj. mniej niż dziś na sezon wymaga jedna dobra śpiewaczka, nie mógł myśleć o angażowaniu całej trupy dla wystawienia jednej opery — a z temi siłami, które miał pod ręką, zrobił wszystko co się zrobić dało.

Uczono się opery pracowicie, z zaparciem się wszelkich dalszych planów repertuarowych, dekoracje i kostjomy dano przyzwoite — wszyscy przykładali się chętnie jak kto umiał do przedstawienia dzieła w możliwie poprawnej formie — czegoż więcej żądać można?

Pani Arkłowa, jako Aldona, uwydatniła indywidualność nawiąskową artystyczną i szczerzy temperament sceniczny. Obdarzona pięknie brzmiącym sopranem, szafuje nim hojnie, nawet nieopatrznie, bo

niemocy. Za jej to sprawą nie w własnych siłach szukaliśmy dawniej ocalenia.”

A przecież nie gdzieindziej, tylko w nas samych spoczywa źródło wszelkiego ratunku.

T. Ch.

83-ia rocznica urodzin Wiktora Hugo.

Od roku 1881-go weszło w zwyczaj w Paryżu obchodzenie uroczyste każdej rocznicy urodzin wielkiego poety.

Wiktor Hugo, otoczony bezgranicznym balwochwaltstwem nie tylko kół literackich i artystycznych stolicy, ale śmiało rzec można, stanowiący dziś jakby narodową relikwię, przed którą naród cały się korzy — za życia przeszedł do nieśmiertelności.

Hołd oddany zbawcy ojczyzny niezem jest w porównaniu hołdów, które rokrocznie składa Francja najwybitniejszej dziś w kraju osobistości. Nie ma dziś literalnie dla Wiktora Hugo zawielkiego zaszczytu, przesadnej owacji, nie ma apoteozy godnej tak nieporównanego mistrza!

Dnia 26-go lutego r. 1881-go urządzono na cześć jego demonstrację narodową — obecnie nadano obchodowi cechę przeważnie literacką.

Wzięto tedy pocie album, ułożone z aforyzmów i podpisów najwybitniejszych ludzi pióra w kraju i za granicą. Rozpoczęto pomnikowe, jedyne w swoim rodzaju, wydawnictwo wszystkich dzieł jego, składające się z 40-tu tomów *in quarto*. Ilustrują je pierwszorzędni artyści, a koszt wydawnictwa wyniosą dwa i pół miliona franków. Ukończonem zostanie takowe w r. 1889-ym i figurować będzie na wystawie powszechnej paryskiej. Nadto w roku bieżącym kilku wydawców rozpoczęło w dniu uroczystym 26-go lutego druk zbiorowych dzieł Hugona, w mniej lub więcej kosztownem wydaniu.

Paryż wybił medal na cześć jego. Cały świat literacki stolicy uczestniczył w bankiecie. Niezliczona liczba delegacji złożyła adresy w progach skromnego domku poety przy Avenue Eylau.

Czasopisma poświęciły Wiktorowi Hugo całe numery, przepełnione szczegółami biograficznymi, ilustracjami do dzieł jego, opisem wreszcie urodzinowych owacji.

Gaulois np. uzupełnił swój numer zbiorem zdań o Wiktorze Hugo, skreślonych przez najwybitniejsze osobistości. Emil Augier pyta tam: „Czy wiek XIX-ty znać się niegdyś będzie wiekiem Napoleona czy wiekiem Wiktora Hugo?”

Z hołdów, przez pojedyncze osobistości złożonych w dniu tym pocie, wspominamy tylko „Kalendarz”, w którym każda data oznaczona jakimś szczegółem z życia Wiktora Hugo, a opracowany przez głośnego powieściopisarza L. Ulbacha. Kalendarz ów ogłosił *Pi-garo* w osobnym dodatku.

Podczas wspomnianego już bankietu wznoszono toasty dołne zaćmić blasku sławy Goethego, Szekspira i Dantę.

— Imię twoje — rzekł prefekt Sekwany — streszcza w sobie cały entuzjazm, całą dumę, całą sławę i wszystkie cierpienia Francji od lat pięćdziesięciu!

Powieściopisarz, feljetonista i w wolnych chwilach poeta Arsène Houssaye wygłosił wiersz okolicznościowy, w którym była mowa o Rzymie, Sparcie, Napoleo-

przy wrodzonej dramatycznej werwie śpiewając zawsze pełnym głosem, naraża swoją przyszłość, co tem skwapliwiej wypada przypomnieć artystce, że na próbach markując tylko głosem, zdradziła się z bardzo ładnem *mezzo-voce*. Dobra gra należy też do zalet śpiewaczki, które wkrótce u nas będziemy mieli sposobność ocenić.

Pan Jeromin śpiewał partję Halbana z wykończeniem, świadcząc o sumiennych studiach młodego artysty; był nieco zimnym, ale rolę traktował zawsze szlachetnie.

Partja tytułowa przypadła panu Florjańskiemu, nieprzyzwyczajonemu do dźwigania takich ciężarów. Mały głos lekkiego tenora nieźle wydawał się w lirycznych momentach, że w dramatycznych brakowało mu siły, nikt o to pretensji mieć nie może.

Pan Kiezman, bohater wieczoru (zastępca chorego p. Szaniowskiego), trzymał się dzielnie, pomagając sobie niezwykłą muzykalnością i skarbiąc względy publiczności za niepospolity istotnie dowód dobrych chęci.

Chóry śpiewają trochę twardo i ostro ale karnie; orkiestra mimo wszelkie braki w komplecie i w artystycznych uzdolnieniach, sprawia się przyzwoicie dzięki energii i znajomości rzeczy zdolnego dyrektora Jareckiego; całość, jeśli nie jest tem czem być powinna, jest niewątpliwie tem czem być może i mierzyc ją trzeba nie skalą wysoce artystyczną ale sumą spotrzebowanych gorliwych wysiłków.

Władysław Bogusławski.

nie, Orfeusza i krwawych bojach, a wszystko kończyło się wykrzyknikiem:

Gloire aux dieux! Gloire à toi! Le siècle a sa lumière.

Słynny artysta z „Comédie Française”, p. Mounet-Sully, wypowiedział utwór poetyczny Wiktora Hugo, pisany w r. 1821-ym.

Sam mistrz odpowiedział paru słowami, tłumacząc się, że wzruszenie nie pozwala mu jakby należało podziękować za tyle oznak sympatii i uznania.

Prasa francuska komentuje patetycznie tych kilka wyrazów; nie ręczymy czy się niebawem gdzie w zbiorze „złoty myśli” nie znajda...

Ale odłączysz od samego faktu całą przesadę i tendencyjne apoteozowanie zasług... francuza, mieć będziemy piękny przykład, jak wielki naród cześć umie swoich zasłużonych mężów.

W epoce panowania brutalnej siły i czołobitości dla siły materialnej pięknie przemawia do serca ów hold powszechny, oddany potentatowi myśli i tak dziś lekceważonego poetyckiego natchnienia.

Mężem stanu—pomimo, że w izbie na skrajnej zasiada lewicy i głos zabiera w niejednej sprawie politycznej—Wiktor Hugo nigdy nie był. Wpływ swój zawdzięcza autorskiej sławie i wielkiej popularności.

Nadto tryumfy, które dziś święci poeta sędziwy, są zarazem tryumfem wielkiej idei liberalizmu i braterstwa powszechnego, idei, której Wiktor Hugo niezmordowanym był zawsze apostołem.

St.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Przy przejrzeniu i zatwierdzeniu opracowanego przez ministerjum oświecenia projektu nowych przepisów o wydawaniu świadectw na ulgę 4-ej kategorii przy spełnieniu powinności wojskowej, kwestję oznaczenia wieku uczniów, w jakim mogą im być wydawane świadectwa z ukończenia kursu szkół ludowych, rozstrzygnięto w ten sposób, iż wiek uczniów przy wstąpieniu do szkoły nie może przewyższać 8—9 lat, a przy jej ukończeniu 12—13.

= Wskutek masy spraw gromadzących się w senacie zamierzono utworzyć specjalne komisje, złożone z sekretarzy i prokuratorów do przejrzenia takowych w celu usunięcia z liczby nowonapływających tych, które z jakiegokolwiek powodu nie będą podlegały kompetencji senatu i winny być przesłane gdzie należy, a obecnie zwiększają tylko w departamentach senatu pracę kancelaryjną.

= Poddany roztrząsaniu rady państwa projekt do prawa o działach rodzinnych włościan został, jak donoszą *Mosk. wied.*, znów zwrócony do ministerjum spraw wewnętrznych, celem poczynienia niektórych uzupełnień. Materiałów do zmian tych mają dostarczyć gubernatorowie, którzy zobowiązani zostali do zebrania statystycznych danych i przedstawienia wniosków swoich w powyższej kwestji.

= Departament dochodów celnych zawiadomił okólnikiem komory, aby przesyłane w listach rekomendowanych z zagranicy przedmioty ulegające opłacie cła nie konfiskowały, lecz składały temuż departamentowi co tydzień wykaz takich listów, z wyszczególnieniem wagi przedmiotów i wysokości należnego od nich cła.

= W specjalnej komisji przy ministerjum komunikacji w tych dniach, jak donoszą *Mosk. wied.*, roztrząsaną była kwestja budowy bocznych odnóg dróg żelaznych w gubernjach kijowskiej i podolskiej, a mianowicie: odnogi od stacji dróg żelaznych południowo-zachodnich Kaziatyna do Humania; dalej od stacji Szpół na drodze chwastowskiej przez miasteczko Talne do Humania; od Daszewa do Kaziatyna i Winnicy stacji południowo-zachodnich dróg żelaznych, i do Białej Cerkwi, stacji chwastowskiej drogi, i od Proskurowa do Kamieńca podolskiego. Wszystkie projekta zostały aprobowane i na pierwszym planie postawiono budowę drogi od Szpół przez Humani do Kaziatyna.

= Towarzystwo wzajemnego kredytu obniża od dnia jutrzejszego o 1/2% stopę procentu od rachunków przekazowych płatnych na okaziciela (à vista). Nienależący do Towarzystwa otrzymywać więc będą 2 1/2%, a członkowie 3% rocznie.

= W dniu jutrzejszym i w sobotę odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego ciągnięcie drugiej klasy 144-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

= W dalszym ciągu prac komisji zajmującej się numeracją domów uporządkowano już następujące ulice: Mariensztadt, która z prawej strony otrzymała nra od 2 do 22 i z lewej strony od 1 do 29; Nowogrodzka otrzymała z lewej strony nra od 1 do 33 z prawej od 2 do 30; Żurawia z lewej strony od 1 do 47, z prawej od 2 do 40; Hoża z lewej strony od 1 do 57, z prawej od 2 do 82; Krucza z lewej od 1 do

45, z prawej od 1 do 42; Piękna z lewej strony od 1 do 49, z prawej od 2 do 68.

= Dowiadujemy się, iż sprawa konkurencyjna pomiędzy drem Liebkindem i p. Parisot co do dzierżawy mleczarni w Saskim ogrodzie zdecydowaną została o tyle przychylnie dla dra Liebkinda, iż temu ostatniemu pozostawiono pierwszeństwo do dzierżawy, o ile podwyższy tenetę dzierżawną do sumy zaoferowanej przez p. Parisot, t. j. 1,200 rs. rocznie, z zachowaniem wszystkich innych zobowiązań, dotyczących wystawienia i utrzymywania nowej budowli oraz zawarcia kontraktu na lat dziesięć, po którym to terminie zakład mleczny przechodzi na własność miasta.

= W ciągu ubiegłego tygodnia policja skonfiskowała na targach 3 ćwiartki i 23 funtów wydętej cielęciny, 13 funtów nadpsutego mięsa, 25 garncy podrobionego mleka i 4 1/2 wiadra maślanki itp. Winni sprzedawania produktów niezdrowych do użycia pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

= Latarnie gazowe miejskie palą się obecnie od godziny 6-ej minut 15 wieczorem do godziny 5-ej minut 30 zrana.

= Komitet sal zarobkowych imienia Staszica na ostatniem zebraniu swoim obradował w dalszym ciągu nad wewnętrzną organizacją zakładu. Postanowiono ostatecznie dobudować pawilon przy szpitalu za rogatkami wolskimi, w których pomieszczoną będzie nowa instytucja. Następne posiedzenie w przyszły poniedziałek.

= Delegacja cechowa na zebraniu poniedziałkowym zajmowała się w dalszym ciągu reformą ustawy rzemieślniczej z r. 1816-go. Przedyskutowano kilka pierwszych paragrafów, które pozostawiono prawie bez żadnych zmian zasadniczych.

= W tych dniach odbyły się narady sekcji pszczelniczej komitetu wystawy nad warunkami konkursu tego działu. W naradach przyjmowali udział pp.: Aleksandrowicz, Bogniecki i Lewicki. Takie same narady odbyła komisja leśna, złożona z pp.: Krasuskiego, Czachowskiego, Aleksandrowicza i Hejnowskiego, która także przygotowała już projekt programu konkursów. Programy te będą przedstawione komitetowi wystawowemu na najbliższem jego posiedzeniu.

= W tych dniach odbędzie się zebranie przewodniczących w komisjach sanitarnych. Na posiedzeniu przewodniczyć będzie p. oberpolicmajster miasta Warszawy.

= Jutro, o godzinie 6-ej wieczorem, odbędzie się trzecie ogólne posiedzenie członków Towarzystwa farmaceutycznego.

= Z literatury.

* W bieżącym jeszcze miesiącu wyjdzie z druku, nakładem księgarni T. Paprockiego i spółki zbiór nowel Wiktora Gomulickiego p. n. „Obrazki prawdziwe”.

Przy sposobności notujemy, iż nowelka tegoż autora p. n. „Mucha”, drukowana w noworocznym numerze naszego pisma, została przełożoną na język czeski przez p. Franciszka Wondraczka i umieszczona w jednym z czasopism wychodzących w Kutnej górze.

* Synowiec b. rektora szkół plockich, Józef Kuikliński, wydał cenną rozprawę pt. „*Critica plautina commentationibus grammaticis illustrata*”.

Krytyka berlińska bardzo się pochlebnie o pracy tej wyraża.

* Zeszyt 63 „Słownika geograficznego” wyszedł z druku i zawiera z większych atykułów: Masłowska, Materna, Mazepińce, Mazew, Mazowsze, Mazowsze pruskie, Medenice, Meducha, Medwedówka, Medyka i Medynia.

Następny zeszyt wyjdzie 1-go kwietnia i obejmie Me i początek Mi.

= Z teatru i muzyki.

* Wielce nieprzyjemna niespodzianka spotkała wczoraj widzów zebranych dość licznie w teatrze Małym.

W porze, kiedy operetka „Giroflé-Girofla” zacząć się już była powinna, oświadczone widzom, że przedstawienia nie będzie z powodu zasłabnięcia p. Majeranowskiej.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego daną będzie opera „Gloconda”.

Afisz zapowiada ostatni występ pani Dowiakowskiej przed wyjazdem na dłuższy urlop.

Jutro na tejże scenie koncert symfoniczny przy udziale pani Zofji Menter-Popper.

* W zapowiedzianem na dziś widowisku w teatrze Rozmaitości nastąpiła zmiana.

Zamiast „Dory”, odegraną zostanie komedia Korzeniowskiego „Żydzi”.

Przyczyną zmiany jest chwilowa niedyspozycja p. Tatarkiewicza.

„Dora” daną będzie w dniu jutrzejszym.

* Teatr Mały daje dziś „Kamionkę”; na jutro zapowiedzianą jest operetka „Giroflé-Girofla”.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego odbyła się próba z tragedji „Faust” przy udziale panny Pospiszczykówny w roli „Marketki”.

* Na salach Redutowych odbyła się dzisiaj próba orkiestrowa pod dyrekcją p. Lewandowskiego z nowych utworów, które niezadługo odegrane będą podczas antraktów w teatrze Rozmaitości.

* Orkiestra teatralna na wieczorze Kurpińskiego odegra: uwerturę z „Nowych krakowiaków”, Polonez (d-dur), wyjątek z „Czarnomysłu” i „Szarlatańca”.

* Panna Flora Friedentalówna, koncert której z powodu słabości koncertantki musiał być odroczony, przybyła obecnie do Warszawy.

Koncert więc będzie się mógł odbyć w niedługim już czasie.

* Wczorajszego wieczoru przybyła do Warszawy pani Zofja Menter-Popper, pianistka.

* Sembrich-Kochańska, jak donosi *Gaz. liwowska*, znajduje się obecnie w Oporto i z wielkiem powodzeniem występuje w tamtejszym teatrze.

Znakomita artystka śpiewa w towarzystwie braci Andrade, dwóch znakomitych śpiewaków portugalskich.

* P. Gustaw Lewita, b. prof. konserwatorium tułajskiego, bawiący obecnie w Wiedniu, miał zaszczyt popisywania się z grą na fortepianie przed arcyksięciem Karolem Ludwikiem.

Występ ów zjednał naszemu rodakowi gorące pochwały dostojnego grona słuchaczy.

= Z teatryku Towarzystwa dobroczynności.

W niedzielę, dnia 8-go b. m., o godzinie 7 1/2 wieczorem, dane będzie w teatryku Towarzystwa dobroczynności przedstawienie teatru amatorskiego.

Widowisko składają trzy jednoaktówki: „Dzieciaki” L. Świdorskiego, „Deszcz i pogoda” L. Gozłana i „Pod strychem” Stanisława Bogusławskiego.

= Ogródkowa opera włoska.

Niejaki p. Corsini, dyrektor koczującej trupy śpiewaczej, zamierza zarzucić kotwicę na czas lata w Warszawie...

Towarzystwo ulokuje się zapewne w jednym z ogródków.

= Wystawy.

Na r. b. zapowiedziane są dotąd cztery wystawy: kucharska, rolniczo-przemysłowa, ogrodnicza i nasion.

Pierwsza ma być otwarta już w tym miesiącu, druga w czerwcu, trzecia we wrześniu, a czwarta pod jesień.

= Termin sprawozdawczy.

Zarząd kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników kolei nadwiślańskiej oznaczył dzień pierwszego lipca jako termin sprawozdawczy.

Jak nas poinformowano, interesa młodej instytucji przedstawiają się w nader pomyślnem świetle.

= Propaganda.

Jeden z najbardziej zapalonych wegetarianów w „Jarosław” tutejszych wystosował podanie do władzy o uzyskanie pozwolenia na szereg odczytów bezpłatnych o dobroczynnych skutkach żywienia się wyłącznie roślinami, zodrżeniem wszelkich pokarmów mięsnych.

Jest to więc propaganda na serjo, wątpliwy jednak czy się uda w naszym mieście...

= Tramwaje.

Towarzystwo belgijskie tramwajów, na mocy zawartego z miastem kontraktu, obowiązane było przez pierwsze trzy lata eksploatacji płać kasie miejskiej 3% od dochodu, a następnych lat po 5%.

Pierwsze trzechlecie skończyło się dnia 17-go października r. z.

Z dniem 18-ym października zarząd tramwajów niszczać winien od dochodu swego 5%, wskutek czego ze źródła tego spodziewana jest w r. b. suma 36,934 rs.

= „Na poczekaniu”.

Jeden z tutejszych przemysłowców nosi się z zamiarem otwarcia zakładu naprawy odzieży „na poczekaniu”.

Właściciel uszkodzonej odzieży lub obuwia zgłosił się do pracowni, odda w ręce rzemieślników zdezelowany przedmiot i po przeczytaniu kilku gazet otrzyma odnowioną część tualety.

Jest to pomysł zarówno praktyczny jak i potrzebny w naszych czasach powszechnego łatania biedy.

= Pensjonowany... truciciel.

Przy jednym z tutejszych zarządów kolejowych istnieje posada... truciciela.

Straszny ten urząd dotyczy trucia szczurów i myszy w składach towarowych oraz moli i innych szkodliwych owadów w wagonach pasażerskich...

= Figiel... konkurencyjny.

W dniu dzisiejszym zrana właściciel pewnego sklepu na Nalewkach, chcąc otworzyć drzwi, znalazł na takowych pieczęcie z charakterystyczną taśmą oraz ogłoszenie o upadłości...

Był to podobno figiel jednego z zawistnych sąsiadów...

= Zawiedziony lichwiarz.

W tych dniach do biura jednego z towarzystw ubezpieczeń zgłosił się pewien lichwiarz i przedstawił polisę pana **, którą oddawcy ubezpieczony na życie w zupełności przekazał.

Ubezpieczenie trwało już 8 lat, a lichwiarz, który na polisę przed rokiem pożyczył 500 rubli, miał otrzymać 6,000 rs.

Była to więc gratka nielada, według obliczeń wypadło 1100% za jeden rok.

Niestety! dłużnik spał na wierzycielowi niemałego figla, bo zeszedł z tego świata śmiercią samobójczą.

Naturalnie, że polisa nie ma obecnie żadnego znaczenia.

Pan „filantrop” o tem nie wiedział, a kiedy mu dokumentnie wytłumaczono, omdlał ze wzruszenia, straciwszy wszelką nadzieję odebrania nie tylko procentu ale i kapitału...

= Fałszerstwo jaj.

W dniu wczorajszym cukiernik S. kupił od wędrownego przekupnia 6 kóp jaj po nader niskiej cenie, a mianowicie po 107 kop. za kope.

Sprawdziło się tu jednak znane przysłowie opach i taniem mięsie.

Z ogólnej liczby 260 jaj, tylko 85 okazało się autentycznych, reszta była zafałszowana w sposób nader ludzacy.

Złudzenie to jednak ustawało po rozbiciu skorupki, składającej się z mieszaniny wapna z gipsem.

Żółtko i białko również przedstawiały jakąś sztuczną masę.

Naśladowanie jaj prawdziwych wymagało rzeczywiście niemałej pracy, która jednak widocznie opłaca się oszustowi.

Ponieważ w obecnej porze konsumpcja jaj znacznie się powiększa, a niejedynemu może się skończyć niska cena, ostrzegamy latwowiernych przed oszustwem.

Główną różnicę między kurzem jajem a jego imitacją stanowi waga łatwa bardzo do sprawdzenia, gdyż fałszywe jajko jest o wiele cięższe od prawdziwego.

= Garrota.

Wyraz ten oznacza w Londynie szczególny rodzaj napadu zbrodniczego, zasadzającego się na szybkim i niespodzianym ujęciu ofiary za gardło.

Kotr zaprawiony do „garroty” albo dusi na śmierć ofiarę, albo też przyprowadza go o utratę przytomności i wówczas dopiero operuje kieszenie.

Coś podobnego zaczyna się objawiać w naszym mieście.

Oto w ciągu tygodnia drugi wypadek istnej „garroty”.

Było to wczoraj wieczorem, o godzinie 11-ej, na ulicy Wolskiej.

Pan M., krzepki i silny mężczyzna, uczuł się niespodzianie schwytanym z tyłu za gardło i stracił na chwilę przytomność.

Po chwili podniósł się z ziemi nikogo nie zobaczył, a z kieszeni zginęła mu portmonetka, zawierająca na szczęście tylko pięćdziesiąt groszy.

Ścisnięcie gardła było tak silne i gwałtowne, że p. M. długi czas uczuwał wielki ból i ma to przeżenienie, że człowiek słabszego organizmu pod wpływem takiego uścisku byłby na miejscu ducha wyzionął.

Jest to więc kompletna „garrota”, na którą organa bezpieczeństwa w okolicy przedmiejskiej winny zwrócić baczną uwagę.

= Jeszcze jeden.

W porannym wydaniu dzisiejszego *Kurjera* donosiliśmy czytelnikom, że 1550 rs., pochodzących z kradzieży u Izydora N., zostały odnalezione w ziemi na Pradze, obecnie notujemy nowy fakt, dotyczący tej zawiązanej i zagadkowej sprawy.

Właściciel kantoru bankierskiego na Krakowskiem Przedmieściu, Karol G., zaraz po spełnionej kradzieży zameldował właściwej władzy, że tegoż dnia kupił od jakiegoś nieznanego mu człowieka kilka tysięcy rubli biletów procentowych i dopiero po opublikowaniu skradzionych numerów u p. N. spostrzegł, że nabyte pochodzą właśnie z tej kradzieży.

Na podstawie tego zeznania pan G. zdawałoby się, że mógł zasypiać spokojnie, tymczasem na mocy pewnych danych, dowiedziano mu, że procentowe papiery, o kupnie których meldował, nabył od samego Maksa E. i z części przypadających mu pieniędzy zatrzymał należny mu dług.

Z tego powodu p. Karol G., jako ukrywający kradzież a w części i współnik, w dniu wczorajszym zo-

stał aresztowany i osadzony w areszcie policyjnym. Tym więc sposobem w kradzieży tej aresztowano 12 osób, a w liczbie tej dwóch właścicieli kantorów bankierskich.

= Znaczna strata.

Kupecowi miasta Łodzi p. Z. S., w przejeździe z dworca kolei wiedeńskiej na petersburską, skradziono z dorozki walizkę, w której znajdowała się garderoba i różne drobiazgi, tudzież jugilares z pieniędzmi i ważnymi dokumentami.

Poszkodowany p. S. obliczył straty przeszło na 500 rs., oprócz dokumentów, których wartość dosięga znacznej sumy.

= Z niedozoru.

Wyrobnica Agnieszka D. zamieszkała przy ulicy Wróblej, wyszedłszy na chwilę do sąsiadki, pozostawiła same 4-letnie dziecko.

Gdy powróciła po niejakiej chwili, znalazła dziecko leżące na ziemi z wybitym okiem, prawdopodobnie drzazgą, którą trzymało jeszcze w ręce.

= Upadek.

Pani O. zamieszkała przy ulicy Elektońskiej, regulując zegar wiszący na ścianie, skutkiem poślizgnięcia się, spadła ze stołka, przyczem rościła sobie głowę o stojący obok stół i złamała lewą rękę.

Ponieważ pani O. jest kobietą wiekową, zdaniem lekarzy, zagraża jej poważne niebezpieczeństwo, tembardziej, że mózg został silnie wstrząśnięty.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym na strychu powiesił się Tadeusz R., 10-letni młodec.

Służąca wieszająca bieliznę przecięła postronek w samą porę i R. został przywrócony do przytomności.

Powodem tak rozpaczliwego zamiaru była obawa kary. W każdym razie podobny objaw w 10-letnim dziecku uważać należy jako chorobliwy.

= Wypadki.

Na Czerniakowskiej w szynku zapalił się rozpalony na stole spirytus; ogień mieszkający ugasili, przyczem Kaepel B. poparzył sobie obie ręce. Na Nowogrodzkiej pies puszczonej bez kagańca ukąsił boleśnie w nogę Wincentego D., robotnika z fabryki żelaznej.

= Towarzystwo pomocy.

W kwietniu r. 1883 go założone zostało w Kownie Towarzystwo pomocy dla uczniów gimnazjalnych.

Towarzystwo to w r. z. posiadało 6-ju członków honorowych i 137-ju rzeczywistych.

Dochód wyniósł 1471 rs. 73 kop., a wydatki 1300 rs. 40 kop., przeto w remanencie na r. b. pozostało 171 rs. 33 kop.

Towarzystwo pomocy opłacało za uczniów wpisy, dawało jednorazowe zasiłki i kupowało podręczniki szkolne.

= Przeciwno paleniu tytoniu.

Uchwałą zabraniającą palenia tytoniu i papierosów przez małoletnich wydała gmina koprzywnicka pod Sandomierzem.

Dorostym nie wolno palić w gumnach, oborach i w takich miejscach, gdzie łatwo ogień zaprząsnąć.

Winni przekroczenia tej uchwały podlegają karze pieniężnej lub aresztowi.

Taką samą uchwałą powzięła sąsiednia gmina łoniowska.

Moralność ludu znacznie się poprawiła wskutek szerzenia się wstrzemięźliwości, gorąco zalecanej przez księdza proboszcza w Koprzywnicy.

ZE ŚWIATA.

× Projekt pomnika dla Mickiewicza wysłał także do Krakowa budowniczy Świecianowski z Warszawy. Jakkolwiek projekt nie należy do liczby ubiegających się o nagrodę, do której, według warunków konkursu, mają prawo sami tylko rzeźbiarze, zwrócił on na siebie uwagę oryginalnością i śmiałością pomysłu.

× Dwa projekta, odznaczone na konkursie Mickiewicza listami pochwalnymi, są dziełem artystów lwowskich. Projekt z godłem „Nadwiślanin” jest pracą p. Feliksa Mikulskiego, projekt „Homer” utworem p. Tadeusza Wiśniowieckiego. Oprócz wymienionych czterech jeszcze projekta otrzymały podobne odznaczenie: „I ten szczęśliwy...”, „Z pod jego dębu”, „Sursum corda” i „Myśli moje, gwiazdy moje”.

× O premjowanym modelu p. Dykasa pisze korespondent *Dzienn. polsk.*: „Opinia w mieście naszym (Krakowie) jest do pewnego stopnia zawiedziona, nie widząc uwiecznionych prac pp. Godebskiego i prof. Gądomskiego. Sądzą ogólnie, że połączenie (w projekcie p. Dykasa) studni z pomnikiem nie da się tak łatwo uskutecznić.”

× Głosowanie w sprawie nagród, udzielonych na konkursie Mickiewicza, odbyło się — jak donosi *Referma* — w następującym stosunku. Projekt „Świtez” p. Dykasa otrzymał 10 głosów (na 11-ty głosujących), „Odrodzenie” Celińskiego 6 głosów, a „Wieszczowi naród” Baracza 7 głosów. Głosowanie nad każdą nagrodą odbyło się osobno.

× Uczta dla pp. Guillaume’a i Zumbuscha, wydana za inicjatywą prezydenta Krakowa przez komitet pomnika Mickiewicza, odbyła się dnia 2-go b. m. w sali hotelu pod „Różą” w Krakowie. Przemawiał prezydent Szlachetowski, dziękując znakomitym cudzoziemcom, którzy na wezwanie komitetu chętnie pośpieszyli do Krakowa, a następnie prezes Akademii Ma-

lor, podnosząc zasługi p. Pawła Popiela około spraw pomnika. Czas nie podał dotąd żadnego komentarza do głośnego wyroku pomnikowego jury, natomiast menu rzeczony uczy przytoczył w całej rozciągłości.

× Rewizja wieży Marjackiej w Krakowie dokonana została w dniu 2-gim b. m. wobec dyrektora miejskiego budownictwa. Jako epizod z niej wymieniają pisma krakowskie, iż p. Ilg, brandmistrz straży ogniowej, spuścił się zewnątrz wieży po drabinie sznurowej, uśnął cegły, grożące spadnięciem, a po dokonaniu tego, powrócił znów po drabinie sznurowej do góry i oknem wszedł do wnętrza wieży. Popis ów zwracał przez długą chwilę uwagę zgromadzonych u stóp wieży przechodniów.

× Karol Brzozowski pisze nowy dramat p. t. „Joanna, królowa neapolitańska”, z którego wyjątek (akt IV-ty) odezł na najbliższym wieczorku Kola literacko-artystycznego we Lwowie.

× Redakcję „Gazety narodowej” objął znany poeta i publicysta, a główny jej dotychczas współpracownik, p. Platon Kostecki. Dziennik przeszedł stanowczo na własność dra Czerwińskiego, który zań zapłacił ogółem 35,000 złr.

× Stanisław Opacki, rodak nasz, został zanominowany docentem literatury łacińskiej przy uniwersytecie kazańskim. Pracował on dotychczas na polu pedagogicznym w Odessie.

× W Gdańsku podczas pożaru d. 28-go z. m. poniósł śmierć w płomieniach sierżant artylerji Skibicki.

× W Brunświku jakiś niepowołany partacz przeobraził „Wolnego strzelca” na krotoczwłokę ze śpiewami. Miejscowy teatr ośmielił się przedstawić tę produkcję, którą cierpliwi niemiecy wysykal.

× Znany podróżnik Major Serpa Pinto, kierownik wyprawy portugalskiej do Afryki, zamierzonej w marcu, nakreślił odpowiednie plany wycieczek. Pomiędzy aneksjami, złożonymi przez akademję, zajmują, niepoślednio miejsce mapy i geograficzne szlaki, robione przez Rogozińskiego.

× Dramat Bulwera „Janus”, wystawiony świeżo w londyńskim „Princess-theatre”, doznał pełnego zapalu przyjęcia. Ma to być utwór niepospolity.

× Björnsterne-Björnson po powrocie do Paryża zachorował niebezpiecznie. Niebezpieczeństwo zagraża życiu znakomitego poety.

× Nowy balet zatytułowany „Messalina” wystawiony został w paryskim „Eden” dnia 19-go z. m. Koszt wystawy wyniósł 350,000 fr.; udział w przedstawieniu wzięło przeszło 400 osób.

× Czasopism w Anglii wychodzi w r. b. ogółem 2,050, z których 405 przypada na Londyn.

× Produkcja złota na całej kuli ziemskiej przedstawiała w r. z. wartość 180 milj. guldenów. Od końca r. 1860-go zmniejsza się ona stale. Jedynie produkcja złota w Rosji podnosi się bezustannie i idzie zaraz po Kalifornji. W r. 1884-ym wynosiła produkcja w Australji 54 milj. guld., w Kalifornji 52, w Rosji 46, we wszystkich innych krajach 26 milj. Ogólna produkcja złota w ciągu lat 28-ich, od r. 1857-go do 1884-go włącznie, oceniona na 6,855 milj.

× Biada nieżonatym. Panna Pluchon w Orleanie domagała się od notariusza Cabary, aby ją poślubił, a gdy ten wymawiał się podżylim wiekiem i przywiązaniem do stanu wolnego, dała deń ognia. Cabary jest ranny nieszkodliwie, a napaśniczka, dotąd nie zatrzymana, tłumaczy się, iż postanowiła walczyć przeciw celibatowi, który jest zgubą kobiet.

× Jakis statystyk angielski obliczył w przypuszczeniu, ile pism zamiciełło wzmiankę o „myszy w turniurze” i ile osób ją przeczytało. Ilość ta przenosi miliony. „Zapewne — dodaje on — Krzysztof Kolumb i Kopernik nie przeszli tak prędko do wiadomości całego świata, jak owa „mysz w turniurze”.

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

H. G. rs. 3, bezimiennie rs. 1, N. N. rs. 1 kop. 20, za książkę „Podarek ślubny” rs. 2, S. Wykowska rs. 10. Oldzie, Adziutka i Stefunka M. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

K. W. kop. 50.

Na kościół w Poławia.

K. Burg z Piotrkowa rs. 50.

— W miejsce imieninowego podarunku, ofiaruję *Referma* nie na wpis dla ucni rs. 12.

— B. J. N. jako w rocznicę śmierci ojca składają rs. 1 na wpis dla niezamożnych ucni.

— Dnia 6-go marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego Stefanka, składam rs. 3 na szpitalik dziecięcy. J. W.

— Pozostałe od gry w wista rs. 2, składam przy niniejszym w redakcji *Kurjera* na wpis dla biednego ucznia. — A. Z.

— Rs. 1 kop. 35 przeznaczone na ubogich przez robotnicę Stanisławę, składam w redakcji. M. P.

Nekrologja.

† S. p. Marja z Gajewskich **Kowalewska**, żona urzędnika drogi nadwiślańskiej, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 41, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności, dnia 3-go marca 1885 r. Pozostali w nieutulonym żalu mąż, synowie, brat i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające we czwartek, to jest dnia 5-go marca r. b., o godzinie 11-iej zrana, w kościele katedralnym św. Jana, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 4-iej i pół po południu na ementarz powązkowski. —268—

† S. p. Jan **Czempinski**, urzędnik warszawskiego kantoru pocztowego, kawaler orderów, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 4-go marca 1885 r., przeżywszy lat 54. W głębokim smutku pozostała żona z pięciorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Krzyża w sobotę, to jest dnia 7-go marca, o godzinie 10-iej i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok zmarłego, tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu, na ementarz powązkowski. —274—

† S. p. Jan **Dzisiński**, artysta orkiestry teatrów warszawskich, przeżywszy lat 23, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 3-go marca r. b. Pozostali w smutku rodzice i narzeczoną zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 7-go marca, o godzinie 9-iej rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5-iej po południu, na ementarz powązkowski. —900—

† W piątek, tj. dnia 6-go marca, odprawiona będzie wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, za spójność duszy s. p. Wandy **Kazimirskiej**, na które to nabożeństwo krewnych i przyjaciół, którzy ją w swej pamięci zachowali, zaprasza matka. —864—

† Jutro, tj. w piątek dnia 6-go marca, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Stanisława **Gepnera**, adwokata przysięgłego, odprawiona będzie żałobna wotywa, o godzinie 11-iej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelićkim), obok skweru, na którą w smutku pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —894—

† W dniu 6-ym marca, to jest w piątek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Jakóba **Rajzachera**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —898—

† W dniu 7-ym marca r. b., to jest w sobotę, w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-iej i pół zrana, odbędzie się msza święta za duszę s. p. Władysława **Zednika**, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —885—

† W dniu 7-ym marca r. b., to jest w sobotę, jako w dzień imienia s. p. Tomasza **Janiszewskiego**, b. dyrektora banku w Lublinie, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie 10-iej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelićkim) na Krakowskim-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, na którą żona i dzieci uprzejmie zapraszają. —881—

† Dnia 6-go marca, tj. w piątek, w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie 8-iej i pół rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność duszy s. p. Klementyny z Makarowiczów **Le Brun**, jako w smutną rocznicę jej śmierci. —896—

† W sobotę, to jest dnia 7-go marca r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Michała **Wicherta**, odbędzie się o godzinie 11-iej zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. P. na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —901—

Z Cesarstwa.

„Przytoczony dziś u nas—pisze *Nowoje wremja*—cyrkularz byłego biskupa Hryniewieckiego do podwładnego mu duchowieństwa stanowi bardzo charakterystyczny komentarz do całej historii wysłania tego biskupa. (Cyrkularz, datowany w przeddzień wyjazdu biskupa z Wilna, mianuje administratorem diecezji na czas nieobecności samego biskupa). Gdyby było potrzeba szukać jakichkolwiek zewnętrznych dowodów niezgodności ducha wprowadzanego przez Hryniewieckiego do swojej diecezji z jego obowiązkami względem Rosji, względem rosyjskiej władzy świeckiej, to dowody te są widoczne w tym ciekawym liście. W samej rzeczy zagrożenie ekskomuniką kościelną, jeżeliby sprawami diecezji miały zarządzać nie takie osoby, jakie podobają się biskupowi Hryniewieckiemu i jakie odpowiadają pozostawionemu przezeń programowi kompetencji administratorów diecezjalnych—czyż to już nie zawiele? Albo też może nad diecezją wileńską nie ma już żadnej innej władzy prócz Rzymu? A jeżeli ona nawet i istnieje, to jako coś anormalnego, przypadkowego, dopuszczonego przez inny potężniejszy autorytet i to tylko dopóty dopóki się podoba temu ostatniemu? Nie dziwnego, że pobyt Hryniewieckiego w Wilnie stał się niemożliwym „nawet wśród głębokiego pokoju“, jak wyrażają polskie gazety, jeżeli nawet do powsze-

dniej swojej praktyki w administrowaniu kościoła owczarnią wprowadzał równie doskonałe zasady. Nie bądźcie posłuszni świeckim rządom a do tego jeszcze schizmatykom i osobom przez nich wyznaczonym, ale bądźcie posłuszni mnie i moim klientom, bo ja—jeżeli nie jestem sam namiestnikiem Chrystusa, to jestem jego przedstawicielem i mogę dotknąć osoby mi niedogodne ekskomuniką kościelną. Taka zdaje się jest prawdziwa treść ciekawego pasterskiego elaboratu p. Hryniewieckiego. Podobne niesłychane roszczenia byłyby powszechnie potępione, a nawet obudzilyby śmiech w każdym kraju, przedstawiając nawet na uboczu odrębny charakter i obecną fazę właściwych polsko-rosyjskich stosunków. Ale te ostatnie stanowią okoliczność komplikującą. Władza świecka, która w ogóle z istoty swojej stoi wyżej nad kościelną, obecnie musi występować niejako jakoby obrońcą porządku i interesów rosyjskich w zachodnim kraju, obrońcą przeciw wtargnięciu osób, pokrywających imieniem kościoła katolickiego swoje cudzoziemskie interesy, swoje nieprzyjemne względem władzy państwowej dążenia.”

Warszawski Dziennik podniósł niedawno myśl rozdania gruntów skarbowych we wschodnich powiatach gubernij siedleckiej i lubelskiej włościanom gubernij połtawskiej i czernihowskiej. Projekt ten przyjęły niektóre organa prasy rosyjskiej a *Sowremiennyja* izwiestja zajęły się nawet ulepszeniem tego pomysłu i proponują:

„aby nie wprost rozdawać ziemię włościanom, ale z zamianą ich w kozactwo. Kozactwo w gubernjach połtawskiej i czernihowskiej nie wymarło, duch jego żyje. Przy szczodrem i obszerem nadaniu ziemi, ale na warunkach kozactwa, rosyjska władza państwowa i rosyjska narodowość zyskałyby taką niezwalczoną siłę, której możnaby pewniej niż czemukolwiek zaufać nie tylko na wypadek powstania, ale na wypadek zagranicznej wojny, której, daj Boże, żeby nigdy nie było, ale której też najpewniej zapobiedz można przez kordon rodowitego, miejscowego wojska rozrzuconego w postaci szachownicy. Siedzi nasi pomatu zagarniają u nas posiadłość ziemską, rozkładając się także w formie szachownicy. Nie zawadzi zwrócić uwagę na ten system i przeciwstawić mu swoją linię obronną z takiego żywiołu rosyjskiego, na którym można polegać nie tylko że własność ziemską nie wyjdzie z jego rąk, ale który w razie potrzeby potrafi stanąć w swojej obronie z orężem w ręku.”

Nowoje wremja, przywołując ten pomysł *Sowremiennych* izwiestij, bardzo go chwali.

Z ostatniej chwili.

Nordd. allg. Ztg zamieszcza sensacyjny artykuł, surowo i bezwzględnie karzący rząd angielski za ogłoszenie w księdze błękitnej noty lorda Granville'a z dnia 21-go lutego r. b., w której tenże odpowiada w sposób „brutalny” (grob) na poufne przedstawienie rządu niemieckiego w sprawie niewłaściwego zachowania się oficerów i urzędników angielskich w Kamerunie. Lord Granville grozi w owej nocie zdaniem wynagrodzenia strat, poniesionych w Kamerunie przez poddanych angielskich. *Nordd. allg. Ztg* przypomina sprawę wynagrodzeń aleksandryjskich i w zamian za „niegrzeczną stylizację noty angielskiej” płaci pięknie za nadobne w słowach następujących: „Jesteśmy przekonani, że postępowanie Anglii w Egipcie, nad którym zwierzchnictwo sultana zawarowane zostało traktatem europejskim, tudzież postępowanie floty niemieckiej w Kamerunie odąd równoważyć się będą.”

W tymże samym artykule *Nordd. allg. Ztg* zapowiada, iż rząd niemiecki zażąda od Anglii zadośćuczynienia za straty poniesione wskutek niewłaściwego zachowania się w Kamerunie urzędników angielskich.

Nabyte przez wyprawę wschodnio-afrykańską niemieckiego *Colonialvereinu* ziemie w Afryce wschodniej w pobliżu Zanzibaru, obejmują tylko 2500 mil kwadratowych. Sądownictwo na tem terytorjum, objętem w liście cesarza Wilhelma z dnia 27-go z. m. w protektorat państwa, sprawować będzie urzędnik towarzyszący pod kontrolą niemieckiego konsula jeneralnego w Zanzibarze.

W angielskiej izbie gmin dnia 2-go b. m. Ashmad Bartlett oznajmił, że w dniu 13-tym b. m. postawi wniosek do rezolucji, wyrażając ubolewanie nad tem, iż rząd obalił wdrożoną przez lorda Beaconsfielda politykę przyjaźni i porozumienia z Niemcami. Polityka dzisiejszego rządu, zwłaszcza w sprawie Nowej Gwinei i wysp oceanu Spokojnego, niegodna jest wielkiego narodu. Obie izby angielskie w dniu 2-im b. m. uchwałyły adresy do królowej z podziękowaniem na mesaż jej w sprawie milicji i rezerw.

Jak przewidywaliśmy, generał Brière de l'Isle rozpoczął operacje przeciwko Tuyen Kwang, fortecy

oblężonej przez przeważne siły chińskie. Zaloga twierdzy odeprzeć musiała w nocy d. 25-o z. m. wściekły atak chińczyków. Pochodowi generała Brière na Tuyen Kwang przeszkodzić usiłowała armia chińska z Yunnan, lecz bezskutecznie. Chińczycy wymierzili również atak na zajęty przez jen. Negrier Langson, ale w d. 23-im z. m. zostali odparci przez francuzów, którzy zdobyli t. z. „bramę chińską” i dalsze fortyfikacje. Admiral Courbet zamknął szczerlinie ujścia rzeki Yang-tse-Kiang, tak że o wprowadzaniu tamże okrętów z ryżem mowy być nie może. Trzyma on również zamkniętą rzekę Ningpo.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Paryż 5-go marca. — Dzienniki tutejsze donoszą, iż Ferry zażąda w piątek od izby deputowanych wyznaczenia dnia na obrady nad traktatami zawartymi z Anamem i Kambodżą. Ratyfikacja śpieszna takowych jest potrzebną, ponieważ rząd otrzymał wiadomość, iż pomiędzy dworem w Hue i rządem chińskim panuje porozumienie.

Paryż 5-go marca. — Admiral Courbet telegrafuje z Ningpo, iż flota francuska stanęła na kotwicy u wyspy Deadman. Dwie łodzie torpedowe usiłowały zbliżyć się do portu chińskiego, ale przez gwałtowny ogień chińczyków zostały powstrzymane.

Londyn 5-go marca. — Lord Wolseley telegrafuje, iż kolumnę generała Brackenburego, która dążyła do Abu Hamed, odwołał do Korti celem ogólnej koncentracji wojsk.

Waszyngton 5-go marca. — Wczoraj Cleveland Grover, wstępując w funkcje prezydenta, opublikował swój program polityczny. Obiecuje on podtrzymywać przyjazne stosunki ze wszystkimi mocarstwami, ale nie zawierać przymierzy i nie dopuszczać obcego mieszania się w sprawy wewnętrzne Stanów Zjednoczonych, przyrzekł dążyć do ulepszenia ekonomicznego położenia wszystkich klas ludności kraju, do uporządkowania finansów, wykończenia nadużytych, przywrócenia moralności wśród ludu, zniesienia wielożenstwa. Opublikowaną także została lista ministrów nowego gabinetu. Są to wszystko ludzie niepokalanej opinii.

Petersburg 5-go marca. — W podwładnych rozmaitym ministerjom zakładach naukowych oraz w instytucjach Cesarzowej Marji polecono w dzień obchodu tysiąclecia skonu św. Metodęgo uwolnić wychowalców od zajęć a to dlatego, aby mogli być obecni na nroczystych nabożeństwach i odczytach o znaczeniu dla narodu rosyjskiego i działalności słowiańskich apostołów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stalemu prenumerotorowi*.—W Kulmeti na ręce metropolity w Skodrze.

— *Francowi K.*—Kościołów 26, kaplic, kaplic w zakładach naukowych i szpitalach 9, nie licząc oratoriów prywatnych.

— *Panu Adamowi R.*—Gramatyki trzy serie wydane przez okręg naukowy, w r. 1858-ym odpowiadają temu celowi, zastosowano w nich bowiem miarę możliwości metodę Ohlendorffa. Jako podręcznik rekomendujemy Poplińskiego. Szkoda, że pan wyłącza przewodniki niemieckie, bo coś równie praktycznego jak „Komentarze” Freunda do Cycerona, Korneliusza Neposa i Salustjusza, w języku naszym nie posiadamy. Biblioteka Krasieńskich otwarta za porozumieniem się z p. Janickim. Rękopisów ani książek nie wydaje.

— *Panu R.*—Pożądane szczegóły znajdziesz pan w „Umnie” i Libelta.

— *Panu J. G.*—Sz. pan nie wierzy w możliwość wskazania rolnikom zwrotu w kierunku gospodarstw i nie widać żadnej tego potrzeby, a w konkluzji żąda, ażeby rolnikom wskazano w jakich kierunkach należałoby zwrócić dotychczasowy system gospodarstwa rolnego. Jak to pogodzić?

— *Prenumerotorowi*.—„Halka” w Paryżu przedstawiana nie była.

— *Panu M. M.*—Mówi się „zabrałem z sobą dwa psy”, a nie „dwóch psów”.

— *Panu J. K. z Marszałkowskiej*.—Rozkład jazdy kolei dąbrowskiej był ogłoszony w nrze 17b str. 10.

mieszkanie w oficynie na 1-szem piętrze, z
żoną z 4-ch pokoiów, pasażu i kuchni. 49

Rs. 200

otrzymał k'o się podj'mie uregulowania
hypo-ekoloni czynszowej, której czynsz
z decyzji Rządu Gubernialnego zapłacony do
Banku, dowody teże znajdują się w St. Pe-
tersburgu do zatwierdzenia o którą chodzi.
Termin naznacza się 3-ich miesięczny. Wia-
domość: Leszno № 51, w fabryce kottarskiej.

W Łodzi, u Szabotmistrza Prokopa-
wieza, są do sprzedania za bardzo przystęp-
ną ceną 431

Ogier wierzchowy,

kasztanowej maści. Ogier kary do rozplodu,
obu rasowe. Powóz prawie nowy. Sza-
rafan i ciony. — Wiadomość ni. miejsc.

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory męskie

u Wilhelma Kocha,

przy ulicy Długiej № 32, 1-e piętro,
wprost Hotelu Niemieckiego.

Obsługa przyjmują się i wykony-
wają dokładnie i po piesznie. 554

Młody człowiek,

mogący złożyć kaucji rs. 6,000 lub więcej,
poszukuje miejsca w fabryce, lub w innym
jakim zakładzie przemysłowym. Oferty upra-
sza składać pod lit. L. K. Z. w kancorze
Kurjera War. 540

KOCIOŁ

i stare narzędzia,

z parowego młyna, sprzedane będą,
przez licencję, z wolnej ręki w Administracji
dóbr Okuniewo, w pow. Warszawskim, w d.
11 Marca, o godz. 11½ rano. 434R

KOLONJA

w Mokotowie, jest do sprzedania w całości
lub częściowo, na dogodnych warunkach. —
Wiadomość u Adwokata Ryty, w Polskim
Hotelu, ulica Długa. 533

Zaginęły DWA DOWODY,

wydane przez Warszawskie Towarzystwo
Wzajemnego kredytu na 10%, wniosek, wy-
dane na imię Edwarda Kreskiego, 1) № 2137
na rs. tysiąc, pod dniem 18 Września 1874
r. — 2) № 2365 na rubli tysiąc, pod dniem
2 Marca 1875 roku. Ostrzeżenia właściwe
poczyniono. 510

Pod Warszawa

Folwarki, Kolonie, Osady i Domki od-
dzielne, w miasteczku, kupić można; —
adres dla listów: Walery Postawka, w
Nowo-Młnsku. 376r

HOTEL POLSKI.

Nowa Administracja hotelu, dokładna
wszelkich starań i pilności, aby zadowólnić
pod każdym względem J.W. Gosel, poleca się
nadat łaskawym względem. Jednocześnie po-
daje do publicznej wiadomości, iż hotel zo-
stał wyremontowany i poczyniono w nim
wszelkie możliwe udogodnienia, oraz niżono
ceny numerów 3-go piętra z rs. 15 na rs. 10
miesięcznie, jako też i miejscowa pierwszo-
rzędna Restauracja, obniżyła ceny potraw tak
na porę jak i obiadów. 421

Za 115 rubli Garnitur Mebli,

składający się z sof, dwóch foteli i
6 krzeseł, bitych czerwonym, jedwa-
bnym aksamitem i pokrowe z szar-
ego płótna. Wiadomość: Krakowskie-
Przedmieście № 40, u szwajca. 529

Lokal fabryczny

poszukuje się zaraz lub od 1 Kwie-
tnia r. b., z maszyną i kotłem pa-
rowym o 18 do 20 sile konnej.
Oferty uprasza się złożyć do Biura
Ogłoszeń Rajchmana & Fendler-
ra, Senatorska 18, pod lit. „E. Z. 50,”
387R

OSOBA

mogąca pożyczyć 1,200 rs. znajdzie oprócz
dostatecznej ewidencji, tanie i wygodne pomiesz-
kanie, wraz z całodziennym utrzymaniem i
opieką, a może i zajęcie. Reflektanci lub re-
flektantki, zechcą się zgłosić do kancelarii
rejenta Zółtowskiego, Miodowa 6. 573



Upoważniona przez urząd
lekarski Woda nietylko ni-
szczyca piegi, plamy, lisza-
je, wyrzuty ale i nadająca
najpiękniejszą cerę i utrzy-
mująca niespożytą młodość

Róż konwajlowy,

nadaje naturalną cerę twa-
rzy. Puder udelikatniający twarz. Balsam
Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę,
jest używany najwięcej w podróżach, w miej-
sce wody i płyn na porost włosów, za skutki
których ręce.

E. Grabau,

577 Stare-Miasto № 16, mieszk. 13.



Pianina Hartmanna,
Harmonje Amerykańskie

w składzie A. Werner, Senatorska 16, róg
Belańskiej. Sprzedaż i wynajem. 582



Mydło kryształowe z zapachami róży, re-
rezedy, maigłóckhen i wody kolońskiej. — Do
nabycia we wszystkich znaczniejszych perfu-
merjach w Warszawie. 424R

Sprzedaż hurtową 576

Serów śmietankowych,

z dóbr moich Dobryńka, zlecił p. So-
guckiemu i S-ka, Chmielna № 4, Han-
del Nabiału.

Kopel, właściciel Dobryńki.



Otrzymałem świeży transport dobrze
śpiewających Kanariów, Złote
rybki i Srebrne rybki, Papu-
gi Kolibry i Insaparabies. Kar-
dynały i innych rozmaitych pta-
ków amerykańskich w rozmaitych
kolorach, a także małe MOPSY
oryginalne. 560

Nowo-Senatorska № 5.

HOTEL LITEWSKI.

E. PESZEL.

KUMYS Tatarski

znajduje się codziennie świeży w aptece
BUKATEGO, ulica Graniczna, lub u wła-
ściciela, ulica Leszczyńska № 7, mieszk. 26.
Zakład kumysowy otwarty będzie z
dniem 5/17 Maja r. b.
R442 NA STACJI GRODZISK.

Przyjmuje się do roboty wszelkiego
rodzaju

OKRYCIA DAMSKIE I BZIEGINNE

W PRACOWNI 574

J Schuster,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4.

DOMEK

w środku miasta, otoczony dużym ogrodem,
złożony z kilkunastu pokoi, z urządzeniem
gazowym i wodociągim, do wynajęcia od
1-go Lipca r. b., za cenę umiarkowaną.
Reflektanci raczą składać adresy w Biurze
Ogłoszeń Rajchmana i Fendler, Senatorska
№ 18, pod lit. K. S. 446R

MARIAGE.

Inżynier w sile wieku, pragnie się ożenić
z panną lub wdową w siośowym wieku. —
Reflektantki raczą przesłać oferty pod adre-
sem E. M. 2 do Biura Ogłoszeń, Senatorska
18. Fotografije i opis majątku pożądan. Sei-
sia tajemnica, rzecz honoru. 445R



Do sprzedania.

Powozy używane, Wolanty i Bryczki
wszystkie do jed-ego i do paru koni.

Ulica Wielka Nr 11. 433

Do wynajęcia

PIEKARNIA z MIESZKANIEM

od 1-go Kwietnia r. b., Hoża № 36. Wiado-
mość: ulica Królewska № 25, mieszkania 5.

450

Folwark Niemirówek A,

położony w powiecie Tomaszowskim, gub.
Lubelskiej, odległy od miast powiatowych:
Zamościa wiorst 21, Tomaszowa wiorst 10,
od szosy wiorst 4, a od st. Rejowiec D. Z.
Nadwiślańskiej wiorst 70, jest do sprzedania
na warunkach korzystnych dla nabywcy. —
Bliższą wiadomość na miejscu u dzierżawcy
i u właścicielki Głogowskiej w m. Radomiu.

KASSY

ogniotrwałe i bezpie-
czeństwa z C. K.
Uprzywilejowanej
fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia Guwernerów i Nau-
czycieli obojga płci, tak krajowców jak i
zagranicznych, Bony różnych narodowości i
Korepetytorów. 499



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° z ROŚLINY

MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny
Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku
na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie naj-
uporczywsze rzeżączki.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1853, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruk-
wane są z najlepszego
materiału i zastosowa-
niem najnowszych wy-
nalazków. Wybór wiel-
ki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane
z rozmiarami i wagą
wysyłają się na żada-
nie gratis. 358R



Fabryka Gorsetów „Au bon Marché”

4 Miodowa 4,

poleca swój wielki zapas szalek do prostego trzymania
się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, szelki te polecane
są od wszystkich profesorów zagranicznych, jako najlepsze i praw-
dziwie higieniczne. — Wielki wybór Gorsetów atlasowych
w różnych kolorach, gorsetów azurowych, czarnych, ponsowych,
popielatych; bielizny włosiennej, czarnych, ponsowych, leniuszków
i gorsetów męskich. — Wszystkie modele w roboty odznaczają
się wybornym fasonem francuskim, trwałością i akuratem wy-
kończeniem. Za sumienną usługę fabryka ręczy. Z uszanowaniem

375R

„Au bon Marché.”

Portrety z fotografii

robie czarna kreda, w cenie 8 rubli. — Wia-
domość codziennie od 5-6, Krucza № 21,
mieszkania 6. 446

NOWA PRALNIA

Józefy Wintrowicz,

otworzona przy ul. Włodzimierskiej № 3, przy-
jmuje wszelką bieliznę sklepową i prywatną,
wykończa takową jak najstaranniej, po mo-
żliwie niskich cenach. 419

ACRONOM

hodowca inwentarzy, kawaler, posiadający
chlubne rekomendacje, poszukuje posady rząd-
cy do większych dóbr, zaraz lub od 1 Lipca.
Wiadomość Senatorska № 31, u p. Alfreda
Grodzkiego. 478

LOMBARD PRYWATNY

Nowy-Świat Nr 41,

udziela gotówkę na zastaw
kosztowności, srebra, złota,
garderobę, materje i inne
wartościowe przedmioty, co-
dziennie od godz. 10 z rana.

Procent na zastaw kosztow-
ności niżony. 326r

Majątek ziemski

o 3 folwarkach we wschodniej Galicji, w naj-
lepszej glebie, bądź w całości, bądź pojedyn-
czemi folwarkami, zaraz do sprzedania. Roln-
cy 950 morgów, lasu 515, łąk 240, razem 1705
morgów. Gorzelnia doskonała i liczne budyn-
ki. Suche dochody 2600 fl. Zgłosić się należy:
X. X., poste-estante w Lipicy dolnej (Galicja).

Kantor Wekslu i Interesów Bankierskich CABRJELA NEUMARK, w Warszawie, Miodowa Nr. 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to Wiedeńskie, Berlińskie, Paryżskie, Londyńskie i t. p.; daje zaliczenia na papiery wartościowe, na pożyczkę premijową po rs. 200, ułatwiając rozplatać nawet do rs. 5 miesięcznie; asekuruje Pożyczkę premijową od amortyzacji po kop. 60 od sztuki ze stemplem.

W tym kantorze wyszły wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000 i pomniejsze. Zlecenia z prowincji wykonywa jaknajakuratniej. — Osoby nabywające pożyczkę premijową na raty za pośrednictwem agentów kantoru i pierwsze raty już na ręce tychże wnoszą,

zechcą RĄTY NASTĘPNE nadsyłać wprost do Kantoru. 330R

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU

PARFUMERIE ORIZA

de L. LEGRAND
Dostawca Rosyjskiego Cesarstwa Dworku.

BEAUTÉ ET JEUNESSE
CRÈME-ORIZA
de NINON-LENCLOS
LEGRAND, PARFUMIER
Dépositaire de plusieurs brevets
RUE S^t HONORÉ, PARIS

Bieli i udelikatnia skórę, dodając jej przezroczystość i świeżość do najpóźniejszych lat. Ochronia od opalenia się, piegów i zmarszczek.

ORIZA LACTÉ
LOTION ÉMULSIVE
Bieli i oświeża skórę, spędzia i niszczy piegę.

SAVON ORIZA
Doktora O. RÉVELL,
najłagodniejsze mydło dla skóry.

Ess-Oriza & Oriza-Lys
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat eleganci.

ORIZA-POWDER
Ryżowy puder.
Przy egajacy do skóry, nadajacy jej delikatność aksamitu.

Plus de Teinture Progressive pour Cheveux blancs
ORIZALINE
nadaje włosom i brodzie bezwzględnie ich pierwotny kolor.

Do i po użyciu tego środka nie trzeba myć głowy, nie płami bowiem skóry i nie jest szkodliwym zdrowiu.

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE SAINT-HONORÉ, A PARIS.

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

(podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w r. 1885 prze widuje się potrzeba następujących przedmiotów, a mianowicie:

1. Cement i cegła ogniotrwała.
2. Skóry.
3. Ceraty.
4. Siatki żelazne i mosiężne.
5. Meble.
6. Wyroby pasmanteryjne.
7. Pościel i bielizna do pościeli.
8. Kosze do węgla.
9. Rączki do młotów i toporów.
10. Różne drobne przedmioty, jako to: butelki do wody, wagi, gwichty, piecyki żelazne, umywalki, łazienki, rury gazowe i t. d.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do d. 28 Lutego (12 Marca) r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opiewaną deklarację z napisem: „deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot).” Odnosne warunki na wyżej wyszczególnione dostawy oraz szematy deklaracji, mogą być przejrane codziennie, z wyjątkiem niedziel, od godz. 10 do 2 po południu, w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi. — Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielenia każdej dostawy. 389R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Marca r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opiewaną deklarację na dzierżawę podexas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 r., miejsce pod budowę namiotów do sprzedaży wody sodowej, a mianowicie:

- 1) na placu obok byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, od rs. 62 kop. 50 za sezon.
- 2) na ulicy Bielańskiej, na miejscu starej studni, od rs. 87 kop. 55 za sezon.
- 3) za rogatkami Powązkowskimi, naprzeciw ulicy Burakowskiej, od rs. 15 za sezon.

Licytacja na każde miejsce odbywać się będzie oddzielnie. Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opiewaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszt ogłoszenia 15 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i rysunek namiotu, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na czas lata i jesieni 1885, 1886 i 1887 roku, miejsca . . . (wypisać które), pod budowę namiotu, do sprzedaży wody sodowej, za sumę rs. . . kop. . . za sezon, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszt ogłoszenia rs. 15, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 342

Każdemu farbującym włosy

można wskazać na Indianę, użyciem której nadaje się posiwiąłym włosom, jednym i tym samym płynem, pożądaną kolor, zaczynając od jasno-blond, dalej szatyn, do hebanowo-czarnych, po zwilżeniu włosów za każdym razem przybierają one coraz ciemniejszą barwę, a doszedłszy do pożądanego koloru wstrzymać się, napomadać włosy, poczem najprzenikliwszemu oku nie wydać one tajemnicy ich odrodzenia. — Cena rs. 3, z przesyłką rs. 4.

W Perfumeriach a la Renaissance, Dobrzańskiego Na Krakowskim-Przedmieściu № 7 i na Nowym-Swiecie № 41; Kucha na Krakowskim-Przedmieściu, Lipińska, na Niecałej i Leona, Nowo-Senatorska. 2620r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opiewaną deklarację na dwuletnią dzierżawę, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesji № 2821 w Warszawie, od rs. 1000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opiewaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 2821, w Warszawie, za sumę rs. . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 30, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 320r

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE**
przez użycie PERŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na Dr. Belloc
etykiecie

Esencja Terpentynowa w perełkach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis *Clertan*

FABRYKACJA I WYCAŁOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 12 (24) Marca r. b., odbędzie się submissja na dostawę w roku 1886 dla drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych, a mianowicie:

- podkładów sosnowych zwykłych sztuk 65,000.
- „ „ sztosowych, sztuk 3,000.
- „ „ wekslowych, kompletów 40-ści, czyli 21,680 stóp bieżących,
- drzewa opałowego w szczapach 18" sążni kub. 1200.
- „ „ 36" sążni kub. 600.
- słupów telegraficznych sosnowych 28 stóp ang. długich, sztuk 1000.
- „ „ 35 stóp ang. długich, sztuk 100.
- „ „ dębowych 35 stóp ang. długich, sztuk 100.

Osoby, któreby życzyły podjąć się wymienionych dostaw w całości lub w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b., do godziny 3-ej po południu, zapieczętowaną deklarację, z wyszczególnieniem ilości zamierzonej dostawy podkładów, drzewa lub słupów, oraz stacji, do której dostawę skutecznie by mogły.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kasy Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone vadium w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki wymienionych dostaw.

Warunki te są do przejrzania w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt, od godziny 10 rano do 3 po południu. 366

368R

Podwójnie oczyszczony
„SILICIUM,”
z fabryki Braci von Schenk w Heidelbergu.

Uznany za najlepszy proszek do czyszczenia metali i szkła, dla użytku domowego i fabrycznego.

„Silicium,” używa się bez żadnych domieszek, czyści szybko, nie ściiera metali i jest wyborem środkiem do czyszczenia szyb i luster!!!

„Silicium,” skutkiem swej dobroci i tanioci, usunął z handlu we wszystkich krajach, prawie wszelkie dotąd używane proszki i pomadki.

Główny Skład „Silicium” na Królestwo Polskie i Zachodnie gubernje w Warszawie u J. KONIŃSKIEGO, Elektoralna № 20.

Sprzedaw „Silicium” hurtowa i detaliczna, także u pp. Arthur i S-ka Leszno № 4. „Silicium” dostać można u p. Wambach, Nowy-Swiat № 55; oraz w sklepach p. Kozłowskiego na Senatorskiej № 25 i Brackiej № 17, oraz w wielu innych handlach

UWAGA. Jedna paczka Silicium wystarcza już w dużym gospodarstwie na cały miesiąc do czyszczenia wszelkich metalowych przyborów, szyb i luster, a zatem zażądać trzeba li tylko proszku Silicium.

WAŻNE DLA PAŃ. TANI

MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobow Krajowych i Zagranicznych,
POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58, w Gmachu Resursy Obywatelskiej,
wyprzedaje pozostałe MATERJAŁY z zeszłego sezonu, tak krajowe, jak i zagraniczne,
niżej ceny kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie przez dni 8, t. j.: od Piątku d. 6 b. m., aż do Soboty d. 14 b. m. włącznie.

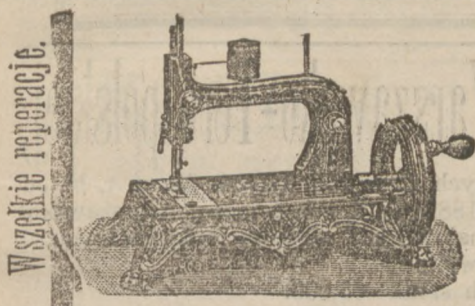
Bez agentów na koszt kupujących

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

H. LINDNER, dawniej SCHLESINGER,

Nowy-Swiat Nr 46,

sprzedaje najlepsze i najtańsze maszyny do szycia, nie używając pośrednictwa
handlarzy, którzy wyzyskują kupujących. 62R



Wszelkie reperacje.

Wszelkie reperacje.

Nauka i wychowanie.

Język niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka 3, mieszk. 12, od 11—4. 3136

Morowe lekcje angielskiego codzień, za 4 ruble miesięcznie, udziela Berger, nauczyciel. Złota 13 lit. A. 3108

Nienika poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dzieci. Niecała 6, m. 7. 3218

Student uniwersytetu, posiadający dobrze język grecki i łaciński, poszukuje lekcji. Udziela też korepetycji z przedmiotów gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. Z. 472

Nauczycielka poważna, zdrowa, będąca w możności nauczać w języku polskim i niemieckim, z doskonałą muzyką potrzebną jest, do dwóch panienek na wieś zaraz, lub od 1 Kwietnia. Bliższa wiadomość: Chmielna 4, mieszkania 9. 3207

Nauczycielka z patentem instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego: udziela lekcji korepetycji. Oferty: kiosk obok Kopernika M.

Wykształcona Niemka z muzyką, znająca króć metody Głodzińskiego, szuka demi-place. Pod lit. Marja, w kantorze Kurjera.

Młody człowiek, z patentem ukończenia szkoły realnej, poszukuje lekcji lub korepetycji w godzinach rannych lub południowych. Oferty w kantorze Kurjera dla Z. Z.

Potrzebny jest korepetytor, student uniwersytetu, ds. dwóch chłopców za mieszkanie i całodzienną utrzymywanie. Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Swiat 53. 3412

Osoba posiadająca patent pierwszorzędną z ukończenia nauk, jako też języki: fran. ruski, niemiecki, polski i wyższą muzykę, poszukuje demi-place, lub lekcji na godzinę. Wiadomość: Nowogrodzka 20a, mieszk. 15.

Za lekcje francuskiego, muzyki i korepetycję w innych przedmiotach, osobny pokój z opałem i całodziennym wiktem, może otrzymać nauczycielka polka, znająca gruntownie język francuski. Wiadomość: Marszałkowska 17A, 2 piętro, mieszkania 6, od godziny 3 do 5-tej po południu. 503

Niemka do konwersacji z dziećmi potrzebną na demi-place, oraz niania do dzieci. Hoża 5, mieszkania 25. 3374

Lekcje muzyki udziela osoba, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędną nauczycieli. Bracka 7, mieszkania 2. 2825

Nauczycielka języka francuskiego, otrzymać może każdej chwili pokój z opałem i usługą za konwersację. Wiadomość bliższa: ul. Elekoralna 15, m. 12. 491

Potrzebna jest francuzka, z dobrym akcentem, nie młoda na demi-place. Wiadomość: Ogrodowa 5, m. 36, od 4 do 6-ej. 3402

Wykształcona Niemka, nauczycielka z wyższą muzyką szuka miejsca do dzieci, w Warszawie. Adresy w kantorze Kurjera pod lit. L. K. 3383

Posady i prace.

Osoba znająca krawieczyznę i inne roboty, poszukuje miejsca do wyręczenia pani, lub do osoby w podeszłym wieku, dla zaopiekowania się. Pańska 32, mieszkania 5. 2857

Czewcy zdolni za okazaniem roboty dziecinnej damskiej i męskiej, szpilkowej, oraz wywrotków, mogą takową otrzymać. Magazyn, Długa 24, mieszk. 5. — Tamże potrzebna zdolna obszywaczka do pantofelków. 2836

Wdowa w średnim wieku, znająca się praktycznie na wiejskim i miejskim gospodarstwie, specjalnie na kuchni, posiadająca chlubne świadectwa pragnie miejsca stosownego. Smolna 6, m. 3. 3153

Potrzebne zdolne maszynistki do drobniarstw, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 25, m. 2. 3132

Lesniczy i pisarz gminny, znajdują posady. Krakowskie-Przedmieście 7. Kaucjonowany kantor pracy. Dąbrowska i Marek.

Potrzebny jest młody człowiek znający ruski język, z kaucją rs. 100. Danielewiczowska 6, mieszkania 3. 3182

Osoba dobrego towarzystwa, posiadająca język francuski, poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie, może być lektorką. Nowolipie 30, mieszkania 23. 3178

Panny do robót dziecinnych potrzebne. Grzybowska 8. Tamże karbuja fałbany. Wojcińska. 3164

Pona Niemka poszukuje miejsca do dzieci, znająca się na krawieczyźnie, z dobrą rekomendacją. Wiadomość w składzie wędlin, Elekoralna 32. 3188

Człowiek rzetelny i pilny, poszukuje miejsca zaraz lub od 1 Marca. Na żądanie może złożyć kaucję, do sklepu, kantoru, lub za służącego. Nowolipie 16, m. 22. 3221

Potrzebna jest panna, dobrze uzdolniona do wyszywania kapeluszy męskich, do magazynu kapeluszy Raul, ul. Wierzbowa. 3253

Osoba z wykształceniem, dobrze posiadająca język niemiecki i muzykę, polką, pragnie się umieszczyć. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, mieszkania 14. 3230

Potrzebne są natychmiast panny, zdadne do staników. Leszno 18. 3263

Panny potrzebne zaraz zdadne, podręczne i do nauki, do krawieczyzny damskiej. — Szpitalna 4, F. Gniazdowska. 3264

Młody człowiek, kawaler, przybyły z prowincji, obeznany z czynnościami buchalteryjnymi, poszukuje posady buchaltera, kasjera, inkasenta, magazyniera, lub komiwożera. Na żądanie może złożyć kaucję rs. 1.000. Bliższa wiadomość u p. Bötchera, Orla 8. 3209

Osoba uzdatniona w szyću krawieczyzny, życzy sobie przyjąć obowiązki panny służącej, lub do zarządu domu, może także chodzić do domów prywatnych do szycia. Wiadomość: ulica Freta 3, mieszkania 11, na dole. 491

Ładny litograf potrzebny jest, na stałe zajęcie w Kijowie. Wiadomość: Czysa 6, u W. Grabowskiego. 3068

Panny zdadne do staników, oraz upinania. Dzielna 1A. 3082

Potrzebna jest panna, do pracowni sukien. Ulica Piekarska 9, mieszk. 13. 3258

O pracowni Izabeli Sierpiutowskiej, Tłomackie 2, potrzebne są panny, kompletnie uzdatnione do sukien. 3225

Potrzebna jest zaraz do jednego dziecka niania, w średnim wieku, doświadczona w pielegnowaniu małych dzieci. Tylko osoby mające bardzo dobre świadectwa, mogą się zgłosić do p. Winzer, Ujazdowska 11. 476

Potrzebna zaraz sklepowa, z kaucją rubli 50 lub 100. Wiadomość: Żelazna 20 litera A, mieszkania 16. 3248

Panny zdadne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni Anny. Dzielna 7 lit. B, drugi dom od Karmelickiej. 492

Domem zarządzałbym za mieszkanie z czterech pokoiów, w danym razie dopłace i dam ewikcję. Oferty pod literami E. M. C. składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3126

Osoba młoda, inteligentna, fachowo obznajomiona, poszukuje posady kasjerki, bufetowej, do towarzystwa osoby starszej, lub do pomocy przy zarządzie domem. Świadectwa lub poręczenie osób wiarygodnych, na żądanie może przedstawić. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 3223

Potrzebne dziewczęta do robót introligaturskich. Nowy-Swiat 36. wiadomość u stróża. 3250

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowymi, posiadaący języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod Y. R. w kantorze Kurjera.

Potrzebny na wieś maszynista kawaler, do młocarni parowej, znający robotę kowalską i ślusarską. Wiadomość: Złota 3 mieszkania 11. 3433

Buchalterję podwójną prowadziłem w zakładach górniczych i fabrykach żelaznych, jako też w gospodarstwie rolnem, oraz młynie parowym, co udowodnię świadectwami i rekomendacją ustną. Obecnie od 15 Marca poszukuję zajęcia: buchaltera, kasjera, lub kontrolera. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. A. M. 3437

Potrzebny jest uczeń do cukierni, w wieku lat 13—14, pierwszeństwo mają z prowincji. Elekoralna 28. 3438

Potrzebne natychmiast panny, zdadne do staników i do spódn. Leszno 18, mieszkania 9. 3442

Młody człowiek przyjechawszy z prowincji, z dobrymi świadectwami z większych sklepów zagranicą, znający język polski, niemiecki i ruski, życzy zajęcia do sklepu kolonialnego, delikatesów i handlu win. Oferty do kantoru Kur. Warsz. lit. K. S. 3417

Potrzebna panna, zdadna do bielizny, umiejająca szyć na maszynie. Nowy-Swiat 52, mieszkania 13. 3376

Panny uzdolnione do staników i spódn, potrzebne są. K. Buchner. Twarda 10. 3392

Potrzebne są dziewczęta, do nauki sukien ze wszystkim. Róg Dzikiej 2.

Potrzebna panna do maszyny Wilsona, przy ulicy Grzybowskiej № 17, a mieszka-
nia 11. 3294

Posadę zarządzającego lub administratora
dobra ziemi, przyjmie rolnik-agro-
nom, z kwalifikacją zupełną i gwarancją ma-
jątkową. Oferty z opisem miejscowości, go-
spodarstwa i uposażeniem. przyjmie kantor
Kuriera, pod adresem p. Korwin X. 3408

Soba bardzo pewna, przyzwolita, szuka
miejsc do dozorowania dzieci lub chorych, go-
spodarstwa domowego, zna się dobrze na ku-
chni. w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Preta
№ 3 m. 4, 2 piętro, od 11—5-tej. 3419

Potrzebna jest na wieś panna służąca,
przyzwolita, zdolna do krawieczyny, szy-
cia i wszelkich robót, z dobrą rekomendacją,
któraby się mogła zająć gospodarstwem. —
Tamże potrzebny jest porządny lokaj, mający
świadectwa długoletniej służby, lub reko-
mendacje osób znanych. Zgłosić się: Hotel
Rzymski № 4. 3450

Potrzebna jest panna zdolna do spódnicy,
zaraz. Nowolipie 19, mieszkania 9. 3428

Przedca domu z dobrą rekomendacją,
bezdzietny, potrzebny od 1 Kwietnia, za
pokój z kuchnią, na 1-m piętrze. Marszał-
kowska 54, m. 4, od 12 do 2-jej. 3375

Koncom młody, zdolny, energiczny, szuka
posady za nader małym wynagrodzeniem.
Oferty uprasza się składać w sklepie pieczy-
wa Łapińskiego. Jerozolimską 35. 3454

Czeladnik introligatorski (do roboty pude-
łek) potrzebny jest, do introligatorni war-
szawskiej. Laboratorium chemiczne. Zgłaszać
się od 9 rano do 1-jej. Świętojerska № 12.

Potrzebni są ludzie, do sprzedawania obra-
zów, z małą kaucją. Długa 10, m. 48. 501

Pomocnik geometry, obznajmiony ze wszel-
kimi czynnościami poszukuje zajęcia. Adre-
sy zostawić w kanciarze Kur. Warsz. pod
lit. J. K. 3395

Osoba młoda posiadająca języki, życzy so-
bie wyjechać w kraj lub do Cesarstwa
jako kasjerka lub do sprzedaży. Wiadomość:
Krucza № 23, u rzadcy domu. 3401

Piedna wdowa poszukuje miejsca za praczkę,
praszownicę, lub też do gospodarstwa za go-
spodynię. Wiadomość: róg Kruczej i Żur-
awiej, kawiarnia. 3398

Wdowa przyjmuje bieliznę do prania, pra-
sowania, lub też do domów prywatnych.
Róg Kruczej i Żurawiej, kawiarnia. 3397

Panny za dobrem wynagrodzeniem potrze-
bne są do przybierania kapeluszy dla chłop-
czyków. Nieumiejące tej roboty, łatwo się jej
nauczą. Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej
№ 24, w fabryce piór strusich. 436

Kupno i sprzedaż.

Mebie z powodu wyjazdu są do sprzedania,
za bardzo przystępną cenę: dywany i wiele
innych rzeczy gospodarskich. Furmańska
№ 10, mieszkanie 10, 2-e piętro. 457

**W perskich, uralskich i angielskich; ser-
wet, chodników, oraz różnych przedmiotów o-
rientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka № 14,
wprost bramy. 808**

Dywany najroznorodniejsze angielskie, stry-
żone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie,
uralskie puszyste, koldry różne, serwety, cho-
dniki, dery, najlepiej kupię u Piotra Giełży-
ńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Mebie ozdobne, garnitur czarny, rzeźbiony
i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego
pokoju, maszy debowe, lustra, tremo, firanki,
i inne różne meble z kilku pokoiów, do sprze-
dania bardzo tanio, na Chmielnej, w pałacu
№ 26, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkow-
ską, stróż wskazuje. 2966

Mebie bardzo gustowne, garnitur czarny i
orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowa-
nie debowe, szafy rozkładane, łóżka, to-
leta, oraz inne meble, także kolumny czarne
i kandelabry, dywany, tania do sprzedania.
Marszałkowska № 26, od frontu, mieszka-
nia № 14. 2401

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne
i brylantowe; obstarunki i reperacje śpie-
cznie i tanio; także kupuje złoto, srebro i
drogie kamienie jubiler Józef Beteher, Mar-
szalkowska 65. 448

Mebie z pięciu pokoiów do sprzedania: gar-
niture czarne, atlasem kryty, garnitur orze-
chowy, konsolki, lustra, stoliki okrągłe o-
zobne, krzesła fantazyjne, kozetka bu-
duarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubra-
nia, biurko męskie i damskie, łóżka piękne,
toaleta wytwornej roboty, kolumny, komody
dobre, z jadalni umeblowanie debowe, portje-
ry, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprze-
ty domowe i gospodarskie, tania do sprze-
dania. Bracka № 12, stróż wskazuje. 3189

Mebie: garnitur czarny, rzeźbiony, orzech-
owy, gustowny, urządzenie jadalnego poko-
ju debowe, oraz inne meble z kilku pokoiów,
tania do sprzedania. Chmielna 25, stróż
wskazuje. 3122

Wardzo tania: łóżka drewniane i żelazne z
materacem na sprężynach, stoły i stoliki,
kwiaty, nuty do śpiewu &c. Krucza 10, mie-
szkania 8. 3364

Pianino sagraniczne do sprzedania za 260
rubli. Chmielna 17, mieszkania 9. 3162

Mebie z sześciu pokoiów, całe urządzenie
czarne, orzechowe, debowe, razem lub czę-
ściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator,
tremo, dywany, firanki. Twarda № 6, z fron-
tu, 1-e piętro, mieszkanie 8. 3360

Mebie do sprzedania z 5-u pokoiów. Sien-
na 4, stróż wskazuje. 3361

Łóżka mahoniowe z materacami i ma-
szyna do szycia, za bardzo przystępną ce-
nę do sprzedania. Krochmalna № 37, wia-
domość u stróża. 3346

Lustra dwa salonowe, modne, wielkie i róż-
ne meble do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Ktoby miał do zbycia repozytorja czyli szafy
sklepowe, raczy złożyć adres w maga-
zynie W. Russyana, ulica Kotzebue № 3.

Portepiany używane do sprzedania, Kralla
i Maleckiego, oraz fortepiany nowe o 7-u
oktawach i 6-u szprejach, blaty podwójne i
pojedyncze, przyjmują także wszelkie repara-
cje fortepianów i pianin i strojenia. Ulica
Obozna № 3, w fabryce fortepianów A. Jan-
nizewskiego. 2981

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, sze-
slong, umeblowanie sypialni, jadalni. Ulica
Nowogrodzka 29, stróż wskazuje. 2930

Portepian petersburskiej fabryki, rodzaj
pianina, z pięknym tonem, jest do sprze-
dania za rs. 150. Ulica Leszno № 77B, wia-
domość u właściciela domu. 3157

Portepian Hoffera i klawikord o 7 oktawach
do sprzedania. Senatorska 29, m. 3. 463

Kontuar i szafy sklepowe wykłintnej ro-
boty, oraz: etalaje do kapeluszy, lambrę-
kiny, portjery, 3 gzymsy, tania do sprze-
dania. Tamże pokój z osobnym wejściem dla
osoby p. c. żeńskiej, do odnawiania. Nowy-
Świat № 55, mieszkanie 12, na dole, w pra-
cowni sukien. 3160

Masło litewskie jest do sprzedania. Ulica
Mazowiecka № 11, drugie podwórze, lewa
oficyna, mieszkania 30. 2829

Tarozymne komody, skrzypce, szal turecki,
lustra, przedmioty z porcelany dawnej, bron-
zu, różne piękne drobniaki, kolumny, do sprze-
dania, ceny niskie. Krakowskie-Przedmieście
№ 7, mieszkania 6, na dole. 2769

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe,
sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazo-
wiecka № 14. 2897

Portepian z powodu wyjazdu sprzedaje
Nowomiejska № 16, m. 3. 1582

Portepian nowego fasonu, za rs. 70. Zaję-
cza 5, mieszkania 18. 2957

Mundurki studenckie nowe, granatowe,
oraz szynele szare są do sprzedania, z po-
wodu wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica
Żurawia № 11, mieszkanie 17, drugie piętro. 3125

Masło śmietankowe po 45 kop. funt i solone
na pudry i funty. Żurawia № 1, do g. 1-jej.

Mopsy dziewięćtygodniowe, rasy angiel-
skiej, są do sprzedania Elektoralna 5, mie-
szkania 8. 3049

Pianino nowe, czarne do sprzedania. Ulica
Marszałkowska № 17a, m. 10. 3255

Pianino zupełnie nowe i różne meble są
tania do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul.
Złota № 4, mieszkanie 20. 3256

Monogramy do haftu w zeszytach i poje-
dynco, poleca w wielkim wyborze skład
papieru J. N. Bronikowskiego w Warszawie.
Nowy-Świat № 1, mieszkanie 5. 3233

Poszukuje się kupna koni zaprzęgowych i
wierzchowca. Wiadomość: ulica Krucza,
róg Wspólnej № 18, m. 16. 478

Kon kasztanowaty, walcach, lat 6, powozo-
wy, silnej budowy, do sprzedania. Tamka
№ 29. 3285

Zafę do książek z trzema drzwiami, sprze-
daje stolarz, Sienna 27a. 3244

Mebli garnitur do sprzedania za rs. 75.—
Pańska № 40, u tapicera. 3208

Maszyna do szycia nożna, Pollaka i Schmid-
ta, tania do sprzedania u mechanika Gro-
dzkiego. Nowy-Świat 66. 3247

Portepian palisandrowy o 7-u oktawach,
z silnym tonem do sprzedania za rs. 200.
Śte-Krzyżka № 25, mieszkania 8. 469.

Do sprzedania fortepian za umiarkowaną
cenę fabryki Kralla i stolik do kart w do-
brym stanie. Wiadomość: Chmielna № 33,
drugie piętro, od 10—1-szej w połud. 326

Do cenie zniożonej najlepszy ser Gambirino,
z fabryki Ossowno, przybywa co tydzień
świeży, do składów: pp. Wróbla, Bartolda,
Żyżyna, Boguckiego i t. d. 2523

Sprzedaz. Tania garnitur mahoniowy, róż-
ne meble, nożyce introligatorskie. Hoża 1,
mieszkania 3, do 1-jej. 2827

Portepian do sprzedania lub wynajęcia bar-
dzo tanio. Wiejska № 7. 2577

Maszyny pończosznice nowej, niepszonej
konstrukcji, poleca skład maszyn Juliana
Berg, Mazowiecka 14. 97

Powodu zmiany towarów, wyprzedz
sukienek zniecierliwych, bielizny, kolderek i
norymberszczyzny w domu Roetzlera, w pasa-
żu S. Dreka. 3072

Pianino paryzkie do sprzedania z powodu
wyjazdu, tania. Elektoralna № 31, m. 17.

Pacton dorosła, za rs. 300 tania do sprze-
dania. Ogrodowa 3. 2663

Masła śmietankowe stała sprzedaż po
kop. 45. Świeżych serów i wędlin litew-
skich. Chmielna 42, mieszkanie 2. 3237

Mebie do sprzedania bardzo mało zniszczo-
ne, za rs. 45. Nowy-Świat № 72, m. 3.

Masło litewskie do sprzedania, po zniożonej
cenie. Ulica Mokotowska № 6, 2-e piętro,
mieszkania 6. 392

Kontuar i szafy oszklone z obsejnego
sklepu do sprzedania. Wyprzedz towarów
tabaczkowych i sklep z pokojem do odstąpienia.
Długa № 17. 2344

Maszyny czarne i kolorowe, chustki, ka-
mioty, materiały na okrycia, podszewki,
tania do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 38,
odcyna prawa, parter. 441

Wardzo tania! Mały garnitur mebli, sprzęty
domowe. Aleja Jerozolimska 47, mieszkanie 11,
od 4-jej do 7-jej. 3111

Wód Lipiec oddany w komis, smaczny, ni-
czem nie zaprawiany, sprzedaje się bez
naczyń po 20 kop. funt, a po 6 rs. 50 kop.
pud; ulica Długa № 25, w podwórzu na lewo
u Estreicha. 3092

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe.
Wiadomość w kiosku na Podwalu. 3073

Trumny debowe, wewnątrz metalowe, poli-
turowane, wykłintne i całe metalowe. Za-
kład pogrzebów B. Korpaczewskiego, No-
wy-Świat 42. 272

Naczynia kuchenne różnej wielkości, są do
sprzedania. Trębacka № 1, wiadomość u
stróża. 3422

Apteka. Zapasy środków lekarskich, słoje,
maszki i inne przybory do urządzenia wie-
jskiej apteki. Tania. Marjańska № 11, m. 4.

Mebie do sprzedania bardzo tanio, garnitur
czarny ozdobny, różne inne meble. Ulica
Chmielna № 8, wprost kapieli Dyana, mie-
szkania 7. 3430

Piano do zbycia kredens debowy i ume-
wiania mahoniowa, z marmurowym blatem.
Krucza 31, u stolarza. 3400

Szafy rozkładane, komody orzechowe, białe
debowe, o dziewięciu szufladach, za bardzo
przystępną cenę, urządcy domu, Twarda № 15.

Maszyna do szycia Pollaka-Schmidta, za-
pełnie nowa do sprzedania i łożko żelazne.
Wspólna 23, m. 6. 3314

Portepian Hoffera 800-rublowy, za 400.
Hoża 14, mieszkanie 19. 3320

Sklepowe szafy z bufetem, do sprze-
dania tanio. Marszałkowska 60. — Magazyn
mebli Piechowskiego. 493

Ważna wiadomość! Wyprzedz w mieszka-
niu jako to: ksiąg buchhalteryjnych, no-
tosew, materiałów piśmiennych i galanterji,
albumów, ramek etc. Ceny niesłychanie niz-
kie. Adres: Elektoralna № 5, m. 6, 2 piętro.

Do sprzedania meble mahoniowe, inkrus-
towane, cały garnitur w dobrym stanie,
za bardzo przystępną cenę, oraz piękne ma-
lowidła, komoda, szafa biurko i inne rzeczy.
Wiadomość w każdym czasie Nowosensor-
ska № 8, mieszkania 8, drugie piętro. 3444

Jest do sprzedania garnitur czarny rzeźbio-
ny, jedwabiem kryty, kozetka, 2 foteliki
utrudnionem zielonym, krzesła czarne fanta-
zyjne, szeslong orzechowy skórą amerykań-
ską. Nowy-Świat № 44, mieszkanie 3. 3145

Portepian o 7-u oktawach, jest do sprze-
dania. Wileza № 2a, m. 27. 3405

Pianino berlińskie, oraz fortepian, oba o 7
oktawach, do sprzedania. Wiadomość: Mio-
dowa № 3, m. 17. 3411

Jałto pluszowe, dolman kortowy, sukien-
ki bordo z aksamitnym stanikiem, czarna ka-
szmiera, do sprzedania. Smolna № 10a,
podwórzu 2 brama, drugie piętro. 3427

Manarek doskonale śpiewający i samice
do sprzedania tanio. Krakowskie-Przed-
mieście № 7, mieszkania 6. 3435

Portepiany Sejdlera: krótki rs. 340, bel-
gijski 300, Zdrodowskiego 220. Nowy-Świat
№ 68. Strojenia i reperacje przyjmują Ce-
rulli. 3452

Maszyny Whelera-Wilsona, Singera, nożne
i ręczne, najtaniej sprzedaje mechanik
Bansleben, Krakowskie-Przedmieście № 61.
Tamże najdokładniej reperują się wszelkich
systemów maszyn do szycia. 3455

Szafy rozkładane i łożka z orzecha francu-
zkiego, u stolarza Wróbla № 9. 3148

Do sprzedania fortepian fabryki Kralla z
15 szprekami i z całym metalowym blatem.
Długa № 19, m. 11. 3439

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprze-
dania. Twarda № 16. 3150

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, korzy-
stny. Ulica Piękna № 36. 3265

nr 137. Dom do sprzedania z szynkiem,
szynk egipski lat 20, za rogatką Wol-
ską, gmina Czyście, wieś Koło, na bardzo
przystępnym warunkach. Wiadomość u wła-
ściciela na miejscu p. Szolca. 3211

Ps. 1,000 zaraz do wypożyczenia na 8%,
żądany № 1 hipoteki. Marszałkowska 32,
w dystrybucji. 3054

Do sprzedania osada hipoteczna z zabu-
dowaniami gospodarskimi, gruntu mor-
gów 8 dużej miary, z ogrodem owocowym od
Grodziska pół wiorsty, cena 1,500 rs.—Tam-
że jest do wypuszczenia w dzierżawę winiak,
na lat 4, w mieleniu dobry, od Grodziska
wiorst 8, dr. żel. W.-W. Wiadomość u pana
Józefa Sokolnickiego w Grodzisku. 3172

Traktiernia do sprzedania w każdym cza-
sie. Ulica Świętokrzyska № 14. 3174

Dom do sprzedania w Warszawie, przyno-
szący rs. 2,400 dochodu, na dogodnych wa-
runkach, na 14% brutto, do kupna potrzeba
około rs. 5,000 reszta na gruncie, na mały
procent. Wiadomość w kancelarii rejenta
Aleksandrowicza w Sądzie Okręgowym. 3173

Sklep galanterijno-tabaczkowy, w najprze-
stępnym punkcie miasta, z wielkim
oknem wystawowym, eleganckim urządze-
niem, towarami sprzedaje zaraz. Wiadomość:
kiosk obok ratusza. 468

Jest do odstąpienia w każdym czasie pół
sklepu, przy pierwszorzędnej ulicy, na bie-
żącą damską lub rękawiczkę. Wiadomość:
Nowo-Senatorska № 5, mieszkania 13, od
godziny 4—6. 2815

Do interesu przemysłowego potrzebny jest
wspólnik z kapitałem 5 do 6 tysięcy rubli.
Blizsze szczegóły: Przeskok № 5, skład wę-
gli J. Młodeckiego. 2368

Nowy-Świat № 24, do sprzedania zaraz
handel spożywczy. 2776

Sklep, dystrybucja, z powodu nagłego wy-
jazdu do sprzedania zaraz bardzo tanio.
Ulica Świętokrzyska 12. 3019

Magle wiedeńskie do sprzedania, za przy-
stępną cenę. Ulica Pańska № 13. 3323

Magle wiedeńskie do sprzedania. — Ulica
Chmielna № 19. 2159

Majątek wólk 12½, gub. Kaliska, przy gra-
nicy pruskiej, ziemia wyborowa w kulturze,
bez nieużytków, łąki dwukonne, m. 70, bu-
dynki murowane, kryte blachą, ogród obszer-
ny, torfu m. 12, inwentarz kompletny. Do
sprzedania lub w dzierżawę, oddadym także
w administrację dobremu gospodarzowi na
tantiem, za odpowiednią kaucją. Blizsza
wiadomość: Wollman, Kleczewo przez Kutno.

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Ul.
Widok № 19, m. 21. 3097

Sklep z pieczywem i owocarnią do sprze-
dania. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 3,
w magazynie obuwia. 1986

Dom do sprzedania za rs. 6,500 na Nowej-
Pradze, naprzeciw fabryki Łopora i Rau.
Wiadomość: Nowogrodzka № 16, mieszka-
nia № 7. 3117

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-no-
drymbersko-galanteryjny. Wiadomość: No-
wy-Świat № 17. 454

Kobieta lub mężczyzna starszy, chce-
mieć w przyzwolonym domu pokój i cało-
dzienne życie, za wypożyczenie 500 rubli, ze-
chee złożyć oferty: Kurjer Warszawski Z. Z.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-
bowych. Nowy-Świat 42. 5

Polwark 11 wólk, blisko Warszawy i kolei
Wiedeńskiej, z zabudowaniami, kompletnym
inwentarzem żywym i martwym, meblami i
krestenją, z powodu wyjazdu do sprzedania
pod korzystnymi warunkami. Wiadomość:
Saski plac № 5, w składzie win ks. Wach-
wachowa. 3033

Jest do sprzedania na warunkach dogo-
dnych majątek ziemski, odległy o trzy
mille od najbliższej Warszawy stacji kolei
Nadwiślańskiej, o 6 wiorst od szosy. Rozle-
głość wólk 32, w ziemi żyznej, w połowie
pszennej, bez serwitutów, z inwentarzem kom-
pletnym. Budynki murowane, dom mieszkalny,
piętrowy, stanowiący piękną rezydencję wśród
obszernego ogrodu, z pięcioma zarybionymi
sazawkami. Blizsza wiadomość u adwokata
przysięgłego Kwapińskiego, — Świętojerska
№ 12. 2586

Majątek wólk 54½, gub. lubelska, gruntu
ornego mórg 150, reszta pod lasem i łą-
kami. Fabryka szkła czynna, z dobrym od-
bytem, tartak wodny, cegielnia, pewny do-
chód z propinacji i postów pogranicznych, do
sprzedania za przystępną cenę, lub na za-
mianie na dom w Warszawie lub w gub. mie-
ście. Blizsza wiadomość: Wollman, Kleczewo
przez Kutno. 2994

Trzy spichrze z windami do wydzierżawie-
nia od 1-go Kwietnia r. b. Ulica Miła wa-
żka № 5. Wiadomość u rzadcy domu. 3061

Amiana domu na majątek, dla osób mo-
gących mieć prawo na kupno majątku w
gub. zachodnich. Blizszą wiadomość udzieli
Elsner w Kowlu. 3037

Tanio do sprzedania kawiarnia z garku-
chnią, z urządzeniem. Grzybowska № 5.

2 place zawierające łąki 3,923 i 3,120 na
Pradze do sprzedania. Wiad.: Podwal 42,
mieszkania 3. 2997

Restauracja zaraz do sprzedania za cenę
przystępną. Wiadomość: Warecka № 7,
mieszkania 30. 1736

Dom w środku miasta, w szacunku 65,000
rs. do zamiany na majątek około wólk 24.
Wiadomość: Pańska № 44, mieszkanie 11. 3062

Do powodu słabości są do sprzedania magle
z dobre procentujące. Wiadomość na miej-
scu. Nowy-Świat № 56. 3032

Do odstąpienia skład wędlin, z całym
urządzeniem, w dobrym miejscu, od 1 Kwie-
tnia. Wiadomość: Nowy-Swiat 38, mie-
szkania 29. 2906

Magie do sprzedania z powodu nagłego in-
teresu. Wiadomość: ul. Długa 16. 3199

Handel kolonialny z dystrybucją w dobrym
punkcie, jest do odstąpienia tanio. Wiado-
mość w kawiarni przy ulicy Chmielnej 35A.

Zabudowania fabryczne bardzo obszerne,
po fabryce krochmalu, o 2 wiorsty od ro-
gatek położone, są do wydzierżawienia lub
sprzedania na dogodnych warunkach. Stare-
Miasto 1, m. 2, od 6-8-ej wieczór. 3144

Czopa drewniana blachą kryta, z oparka-
mieniem z desek, w bardzo dobrym stanie,
do sprzedania za przystępną cenę. Wiado-
mość u stróża domu, ulica Piękna 4. 3213

Sklep wiktualii z dystrybucją, narożny, do
sprzedania zaraz, z powodu obłożnej sła-
bości właścicieli. Ulica Wronia 2, róg
Prestej. 3242

Sklep wiktualii w dobrym punkcie do sprze-
dania. Ulica Chmielna 30. 3243

Nabiałowe produktu. Poszukuje się stalego
odbiorcy produktów nabiałowych ze wsi.
Chmielna 42, mieszkania 2. 3236

Kto wypożyczy na dobrą hypotekę domu rs.
4.000, otrzyma 10% procent i za prowa-
dzenie meidunków mieszkanie wygodne. Wi-
adomość w cukierni, Leszno 31, od 4-tej do
6-tej po południu. 3161

Rs. 10.000 jest do wypożyczenia w cało-
ści lub częściowo, na pierwsze numera po
Towarzystwie domów w Warszawie. Wiado-
mość: ulica Twards 9, mieszkania 15, od
4-tej do 7-mej po południu. 3154

Sklep z mieszkaniem, na pierwszorzędnej
ulicy, z urządzeniem każdego czasu, jest
do odstąpienia. Oferty składać w kantorze
Kur. Warsz. pod literami U. U. 3272

Magie do sprzedania, za przystępną cenę.
Wiadomość: ulica Śliska 1, m. 48. 3284

Sklep mydlarski do sprzedania, w każdym
czasie. Ulica Długa 20. 3254

Dzierżawa morgów 272, zaraz w Ostroże-
mniu, stacja k. N. Sobolew, ogród, dwór, za-
budowania. Wiadomość na miejscu. 3214

Sklep wiktualii do sprzedania, ze wszy-
stkiem, z powodu wyjazdu. Chmielna 19.

W Żyrdowie pod 89, jest dom je-
dno-piętrowy do sprzedania, składający
się z 8-u pokoi i z placem. Drugi pod
88, dom jedno-piętrowy, składający się
z 10-u pokoi i z placem; do nabycia pier-
wszego domu potrzeba gotówki rs. 2.400; na
drugi 2.300. Bliższa wiadomość na miejscu,
u p. Piotra Szlagi. 3222

Potrzebna jest zaraz suma rs. 6.000, na
pierwszy numer hypoteki domu trzy-pię-
trowego, w okolicy placu św. Aleksandra.
Bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty pro-
szą składać w kantorze Kurjera Warsz. pod
lit. W. K. 3446

Na hypotekę pewną z procentem 10%, po-
trzebna jest suma 25-30 tysięcy rs. Oferty
przyjmuje kantor Kurjera pod lit. X. X. 3.

Pożyczka rs. 3.500 potrzebną jest na spła-
cenie należności hipotecznej, gwarancja
wszelka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera,
pod lit. Z. L. C. 3.500. 3413

Bufet z patentem do wydzierżawienia, na
bletnie miesiące. Wiadomość w restauracji,
Miodowa 2. 3414

Sklep spożywczy jest do sprzedania, na do-
brych warunkach. Ul. Twarda 28. 3391

Dwa magie do sprzedania, w bardzo do-
brym stanie. Ulica Niecała 6. 3372

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
sklep wiktualii, w dobrym punkcie. Ul.
Krochmalna 30a. 3423.

Współniczka z kapitałem od rs. 2.000 do
3.000 potrzebna, do interesu bardzo ko-
rzystnego. Wiadomość w kiosku na Podwalu.

Potrzebny jest zaraz sklep, wartości rs.
2.000 w Warszawie, na zamian na dom w
Grodzisku. Wiadomość: Królewska 43, biuro
prósb. 3432

Pr. 12.000 do umieszczenia na dom w
Warszawie, po Towarzystwie, bez pośre-
dnictwa. Wiadomość u rejenta Kiersowskie-
go, Miodowa 15. 498

Magazyn mebli z wyrobioną klientellą, do
sprzedania. Wiadomość: Rajchman i Fren-
dler, Senatorska 18. 496

Sklep spożywczy z dystrybucją, z całym
urządzeniem, wraz z towarem i patentem,
za 500 rubli. Komorne rocznie 270 rubli, targu
dziennie 30 rubli przeszło. Wiadomość: ulica
Sowia 3, mieszkania 42, od godziny
9-ej do 12-ej w południe. 3443

Jest do wydzierżawienia dwie i pół morgi
gruntu warzywnego, oraz dwa budynki za
rogatką Wolską. Wiadomość: Elektoralna 21,
stróż wskaże. 3371

Apteka jest do odstąpienia, centralna, na
dobrych warunkach. Wiadomość: ulica
Żelazna 20E, m. 5, lub u p. Komorowskie-
go Nowy-Swiat 48. 3389

Magie są do sprzedania przy ulicy Nowy-
Swiat 12. 3394

Majutki rozmaite wielkości, od 3 do 3000
włók, są do sprzedania lub zamiany na in-
ne majutki lub posesje miejskie, pod nader
korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości
udziela bezpłatnie L. Rómiński i S-ka, w
Warszawie. ul. Wielka 3, m. 12, od 10
do 4-tej. 3451

Kawiarnia z bilardem, kilkanaście lat e-
gzystująca, z powodu słabości jest do
sprzedania. Wiadomość: Wąska Freta 24.

Kawiarnia od 10 lat egzystująca w do-
brym punkcie, jest do sprzedania w każ-
dym czasie. Ulica Nowomiejska 13. 3378

Żądane jest 800 rs. na dobrą hypotekę i
procent umiarkowany. Leszno 61, m. 2, od
3-ciej do 6-tej. 3384

Sklep spożywczy z dystrybucją, z wyrobo-
ną klientellą, do sprzedania zaraz z po-
wodu zmiany interesu. Wiadomość w kanto-
rze pism, Ogrodowa 42. 3379

Rs. 400 chce wypożyczyć kawaler, a w
procentie mieszkanie i stół, w Warszawie
lub na prowincji. Wiadomość: ul. Leszno 49,
mieszkania 14.—Tamże przyjmuje roboty
tapieckie. 3203

Apteka z obrotem rocznym 3.000 rs. do
sprzedania, za cenę 4.000 rs., w gubernji
Minskiej. Leszno 17, m. 32, od godziny
10-ej do 12-ej. 3273

Lokale.

Piekarnia do najęcia od 30 Marca. Dziel-
na 7B. Tamże 4 pokoje i kuchnia, front,
pierwsze piętro, zaraz. 3151

Plac duży, dobrze położony, do wynajęcia.
Wiadomość: Ciepla 9, mieszk. 21, przy
Mirowskiej. 3257

W każdym czasie przy rodzinie dwa poko-
je, przedpokój, razem lub oddzielnie, wej-
ście zupełnie osobne, z usługą i samowarem,
może być z obiadem i fortepianem. Chmielna
52, naprzeciwko komory, u rzadcy domu.

Srodek miasta. Pokój umeblowany, zaraz
do wynajęcia. Królewska 3, m. 16. 2799

Z powodu wyjazdu za granicę, do odsta-
pienia suchy i ciepły lokal, składający się
z 5 pokoi, przedpokojem, kuchnią z pokojem
dla służby, z dzwonicami elektrycznymi, cze-
tery okna na front i dwa wejścia, rocznie 650
rubli. Widzieć można od 10-tej do 2-giej po
południu. Nowo-Senatorska 4. 3086

Possesja cała przy ulicy Koszyki 21, róg
Marszałkowskiej, do najęcia na zakład
fabryczny od 1-go Kwieńnia. Wiadomość:
Włodzimierska 9, mieszk. 1. 2837

Od 1-go Kwieńnia 2 sklepy razem lub oso-
bno. Chmielna 9. 2834

2 pokoje, kuchnia, zaraz; 3 pokoje ku-
chnią od 1 Kwieńnia do wynajęcia. No-
wy-Swiat 12. 3116

W domu 8, przy ulicy Dworkowej, obok
ogrodu, gdzie urządzona szluzawka, jest
do wynajęcia kilka drobnych mieszkań, od
1 Kwieńnia r. b. 3103

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwieńnia,
mieszkanie złożone z pięciu, czterech
i dwóch pokoi z kuchnią, oraz sklep z
salą. Wiadomość na miejscu u rzadcy, ulica
Wielka 13. 3088

Pokoik dla kobiety, przy rodzinie. Śliska 40,
mieszkania 13, lewa ofcyzna. 3179

Pokój suchy i duży w środku miasta, zda-
tny na skład książek, papieru i t. p., do
odnajęcia każdego czasu, za umiarkowaną
opłatą. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Sena-
torska 18. 467

Tanio! Do wynajęcia od 1-go Kwieńnia 4
pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia ze
zlewem. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zle-
wem i spiżarnią, woda mięka w miejscu.
Grzybowska 57. 3067

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, do wy-
najęcia od 8 Kwieńnia. Nowolipki 32B.

1 pokój kawalerski, widny, suchy i ciepły,
do wynajęcia zaraz, lub od kwartału. Nowo-
lipki 32B. 2894

Na kantor lub mieszkanie na parterze, przy
ulicy Marszałkowskiej i Szkolnej, od Zie-
lonego placu 4 pokoje, przedpokój, kuchnia
i piwnica do wynajęcia od Wielkiejnocy. Wi-
adomość u stróża Józefa, Marszałkowska 54.

Różne lokale fabryczne są do wynajęcia
tanio, Nowo-Wielka 5, przy Hożej.
Wiadomość na miejscu, lub w składzie mebli
giętych, Marszałkowska 77. 435

2 pokoje, alkowa, przedpokój, piwnica, z
powodu wyjazdu do odstąpienia tanio, od
kwartału. Elektoralna 31, m. 17. 3149

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 2 lokale:
1) na 1-m piętrze, składający się z 9 po-
koi, urządzonych z całym komfortem; 2)
na 2-m piętrze składający się z 8 pokoi, z
przedpokojem, kuchnią, pomieszczenia dla słu-
żby, z urządzeniem wodociągu, wateklozetu
i kąpieli. Wiadomość: Krakowskie-Przedmie-
ście 52, dom Fajansa. 464

Sklep do wynajęcia na jednej z pryncypal-
nych ulic, w pierwszorzędnym hotelu, od
każdego czasu za przystępną cenę. Wiado-
mość w kiosku przy ulicy Długiej, wprost
Bieląńskiej. 3135

Pokoik na dole, za żądanie z kuchnią,
meblami, pościelą. Zielna 31, m. 13, blisko
ogrodu Saskiego. 3196

Pokój obszerny za rs. 4 miesięcznie, zaraz
do wynajęcia. Wiadomość: ulica Leszno
31, w szkole. 3210

Do wynajęcia salon z sypialnią, pierwsze
piętro front, umeblowane, z całodziennem
utrzymaniem lub bez, dla osoby zamożnej.
Niecała 12, mieszkania 4. 3231

Letnie mieszkanie w posesji Wawer, przy
stacji dr. żel. Wawer, do której idzie się
10 minut, każdego czasu są do wynajęcia
różne lokale, otoczone b. pięknym lasem;
mleko, pieczywo, mięso w miejscu, komunika-
cja z Warszawą wielce dogodniejsza. Bliż-
sza wiadomość: Jerozolimka 26, m. 20. 2620

Mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej, w
bliskości ogrodu Saskiego, na 2-m piętrze:
Salon o 3-ach oknach, 8 pokoi, 2 przedp.,
kuchnia ze zlewami, pasaż, wygodki, 2 pi-
wnice i góra—od św. Jana do wynajęcia. Ul.
Marszałkowska 54, m. 4, od 12 do 2. 2840

Kawalerskie mieszkanie, 1 pokój z przed-
pokojem do wynajęcia od 1-go Marca. Kra-
kowskie-Przedmieście 52, dom Fajansa.

Twarda 10, wprost Marjańskiej, lokal
parterowy z dużym salonem, zdalny i dla
stolarza, oraz inne lokale do wynajęcia, od
każdego czasu. 447B

Izba na warsztat i małe lokale, zaraz i od
1-go Kwieńnia. Nowy-Swiat 23. 3051

Potrzebny pokój duży, lub dwa małe z
przedpokojem, w środku miasta, przy fa-
mili mają pierwszeństwo, z obiadem i usłu-
gą, od 1-go Kwieńnia. Oferty w kantorze
Kurjera pod lit. F. L. 502

Pokój ładny i duży, w środku miast,
zdalny na skład książek, papieru itp., do
odnajęcia każdego czasu, za umiarkowaną
opłatą. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Sena-
torska 18. 495

Od 1-go Kwieńnia jest do wynajęcia salon,
sypialnia, przedpokój. Okna na Aleje Jero-
zolimskie, 1-sze piętro. Kwartalne 55 rs.
Smolna 11, mieszk. 4. 3424

Dwa pokoje i kuchnia, za rs. 13 miesię-
cznie. Wróbla 7. 3434

Za 180 rubli rocznie dwa pokoje, na pier-
wszym piętrze, z dużą kuchnią i innymi
wygodami. Obok salon z przedpokojem, za
30 rubli kwartalnie. Marjensztadt 2. 3441

Od 1-go Kwieńnia potrzebny duży pokój z
przedpokojem, usługą i obiadem lub bez.
Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. F. L.

Potrzebny jeden pokój, z wspólnym wej-
ściem, przy rodzinie, ze stołem lub bez, w
środku miasta, od 1 Kwieńnia. Oferty A. Z.
do kantoru Kur. Warsz. 3373

Potrzebne mieszkanie od 1 Lipca, za 240
do 260 rs., za Jerozolimską lub Marszał-
kowską, z dobrem powietrzem, blisko tram-
waju, Krzykowskiemu, sędziemu apelacyjnemu
emerytowi, żonatemu, mieszkającemu lat
17 na Tamce 13, mieszkania 7, na pierw-
szym piętrze. 3410

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-gie pię-
tro, front, do wynajęcia od 8-go Kwieńnia.
rocznie rs. 280. Tamka 8. 3418

Różne lokale do wynajęcia róg Żabiej i
Żelaznej Bramy 6, zdalny i na biura
lub pensje. Wiadomość u właściciela. 3403

Poszukuje się od 1 Lipca r. b. mieszkania
składającego się z 6-u pokoi, kuchnią
pokoju dla służby i z wszelkimi domowymi
wygodami, na 1-m piętrze, w okolicach Zie-
lonego Placu, Saskiego ogrodu, ulicy Wło-
dzimierskiej, Mazowieckiej i Hr. Berga. Wi-
adomość zaraz nadesłać proszę pod adresem
W. S. poste-restante. 3393

Pokoje 3, 2, 1, z kuchniami, zaraz do
najęcia, miesięcznie 9-12 rs. Mostowa 14.

Do wynajęcia przy ul. Lipowej 3 róg Do-
brzej, na 1-m piętrze 3 pokoje, w których
salon o trzech oknach, przedpokój, kuchnia,
spiżarnia, wygodka i piwnica, lokal komple-
tnie odnowiony, za rs. 430. Wiadomość u
stróża domu. 3387

Boniesienia rozmaite.

Keronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do
prania i odświeżania skład korenek rus-
kich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Najtaniej, przedko wykońca suknie, okry-
cia, kapelusze, podług paryżskich żurnali.—
Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Do śpiewu w kościele św. Antoniego, kto
chce uszczęśliwić i nauczyć się, niech się
zgłosi zaraz. 461

Fabrykę kufrów, waliz, toreb i galanterji
skórzanej „Breymeyer“ przeniesiono na Kró-
lewską, róg Krakowskiego - Przedmieścia.
Wszelkie reperacje przyjmują się tamże. 473

Obiady z potraw zdrowych, smacznych, na
świeżem maśle przyrządzanych, w domu
prywatnym można mieć za rs. 15 miesięcznie.
Na Zielnej 26, mieszkania 13, blisko Mar-
szałkowskiej. 3251

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecięce i
spensjonarskie, gotowe i na obstatunek. Se-
natorska 27, mieszk. 9. 250

Skarpetki, pończochy bez szwu i nadrabia-
nie pończoch. Nowy-Swiat 70, mieszkania
14, drugie piętro od frontu. 20

Pończochy, skarpetki i nadrabianie najta-
niej Hoza 10. 2307

Chcę wspólnie wynająć fortepian na dogo-
dnych warunkach. Oferty proszę składać
pod lit. B. B. w biurze ogłoszeń, Senator-
ska 18. 475

Nadzwyczaj tanio, monogramy bardzo ład-
ne na srebrze lub platerze stołowym, od
kopiejk 10, litery od 2 1/2, pieczątki od 40,
wykonują grawer, dom przechoźni Roeslera,
w pasażu, w sklepie tabacznym „Przystań”.

Magazyn sukien i okryć damskich Jana
Thonnes, Senatorska 496. Przyjmuje
wszelkie roboty ze swoich, jako też z ob-
cych materiałów i wykończa podług najnow-
szych modeli paryżskich. 3420

Fortepian (piano), chcę wynająć za 3 rs.
Adresy zostawić w Kurjerze dla „L. M.”

1 pokój lub 2, od frontu, z osobnym wej-
ściem, od 1 Kwieńnia.—Tamże fortepian uży-
wany Kralla i Seidlera do sprzedania, za
rs. 100. Świętokrzyska, domu 20, mie-
szkania 9. 3404

Józefa Bieńko poszukuje matki, Antoniny
Bieńko z córkami: Aleksandrą i Marią, że-
by się zgłosiły pod adresem: Senatorska 20,
Lewandowski. 3431

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spo-
dziewające się słabości, w oddzielnych i
wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umie-
szczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Be-
dnarska 15. 3113

Akuszerka W. D., Bednarska 18, przy-
jmuje osoby na kurację lub słabość, na
czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebują-
cych dyskrejji w osobnych i wspólnych po-
koiach, umieszczenie dziecka, właściwa opie-
ka zapewnia się, cena przystępna. 3180

Akuszerka M. B. na Hożej 12 lit. A.
przyjmuje osoby spodziewające się słabo-
ści od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. —
Tamże jest mamka bez długu. 3187

Akuszerki są pokoje umeblowane, dla
osób spodziewających się słabości. Chmielna
35. 3282

Mamki wiejskie u akuszerki, przy ulicy
Pańskiej 19. 3167

Mamka młoda wiejska ze świeżym pokar-
mem bez długu, u akuszerki, Chłodna 19.

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, bez
długu. Ulica Krochmalna 21, m. 59, u
W. Franaszyk. 3303

Mamka młoda, zdrowa, z dobrym pokar-
mem, ulica Żłota 5, u akuszerki. 3227

Pokój albo dwa z meblami. Szafa, komoda,
lustro, do sprzedania. Smolna 10, mieszk. 8.

Kwity lombardowe kupuję na dogodnych
warunkach. Solna 12, mieszk. 6. 3107

Zgubiono 15 (27) Lutego krzyżyk złoty, z
małymi brylancikami i zegarek damski za
rs. 8268. Łaskawy znalazca zechce takowe
zwrócić za nagrodą przyswoitą, na ulicę Bie-
lańska 10, mieszk. 39. 460

Chłopczyk lat ośm i dziewczynka dziesięć,
cieroty bez żadnych funduszy, oboje z wyż-
szej klasy, urządzają dobroczynne osoby o-
znajęcie się ich losem, listy proszę składać w
kantorze tegoż pisma pod lit. W. P. 3212

Wzrost 2 b. m. zginęła suka wyżłica, maści
czółtej, biała pod gardłem, młoda. Uprasa się
o odprowadzenie, Miedziana 13, za nagro-
dą rs. 3. 3312

Ziecko roczne ktoby sobie życzyl przyja-
ć do piersi lub na garnuszek, zechce zgłosić
się do stróża. Ulica Krakowskie-Przedmie-
ście 22. 3249

Przybiłała się wyżłica szczenna, za u-
dowodnieniem jest do odebrania. Szpitalna
12/16, od godziny 4 do 6-tej. 3399

Kwit Kasy Zaliczkowej 9865 zaginął.
Łaskawy znalazca raczy odnieść do Kasy
Zaliczkowej na Plac Warecki. 3385

Pranzoleta z różowych kamei, w złoto o-
prawna, zgubiona została w Niedziele, d.
1 Marca, przy wyjściu z koncertu z sali Re-
dutowej. Łaskawy znalazca raczy odnieść na
Senatorską 16, mieszkania 21, za nagrodą.

Młoda panienska poszukuje osoby jadącej
do Méranu, najdalej do 15 Marca. Oferty
składać Nowolipki 19, m. 3. 3426

Przybiłkaną młodą sukę, z gatunku Neu-
fland, prawy właściciel odebrać może za
zwrotem kosztów. Nowolipie 28, mieszk. 20.

Przechodząc Krakowskim-Przedmieściem
zgubiono świadectwo i paszport, wydany
przez wójta gminy Unieck, w powiecie Sier-
pskim, na imię Marjanny Wiśniewskiej.
Znalazca zechce odnieść na ulicę Nowy-
Swiat 52, do stróża. 3390

Marca rano, wyszedł z mieszkania pies
mały, kompletnie biały (rasy Bologne). Ła-
skawy znalazca raczy go zwrócić za nagro-
dą. Ulica Ciepla 2a, m. 7, do kapitana W.

Wzrost 2 Marca zaginął pies na ulicy, róg
Rymarskiej i Leszno, z rasy mopsów, z o-
brózką. Łaskawy znalazca da wiadomość na
ulicę Sienną 4H, m. 5, za nagrodą, jeżeli
takowej żądać będzie. 3332